

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacya otwarcie wolna od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zlr., półrocznie 8 zlr., kwartalnie 4 zlr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroćni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwszej 75 ct., drugiej 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov, we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

e. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 3 lutego 1880 r. l. 899/pr., którym się ogłasza rozporządzenie Wys. e. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 stycznia 1880 r. względem rozpoczęcia czynności urzędowej sądów powiatowych w Złotym-Potoku i Tłustem.

P o t o c k i m. p.

Rozporządzenie e. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 stycznia 1880 r. względem rozpoczęcia czynności urzędowej sądów powiatowych w Złotym-Potoku i Tłustem w wschodniej Galicyi.

Odnosnie do rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27 marca 1879 Nr. 45, 46 i 47 Dz. u. p. postanawia się, iż sądy powiatowe w Złotym-Potoku i Tłustem swoje czynności urzędowe z dniem 1 listopada 1880 r. rozpocząć, zaś dotychczasowe sądy powiatowe w Uścieczku i Jaszowcu swoje czynności urzędowe z dniem 31 października 1880 r. zastanowiąc mają.

S t r e m a y r m. p.

Obwieszczenie

e. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 3 lutego 1880 r. l. 899/pr. względem terminu wyłączenia miejscowości Koszyłowce z okręgu e. k. Starostwa w Czortkowie, a miejscowości Łuka, Monaster i Unisz z okręgu e. k. Starostwa w Horodence i weielenia pierwszej do okręgu e. k. Starostwa w Zaleszczykach, a ostatnich do okręgu e. k. Starostwa w Buczaczu.

Na mocy rozporządzenia wys. e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8 stycznia 1880 r. l. 160/M. J. nastąpić ma zarządzone rozporządzenie tegoż wys. Ministerstwa z dnia 10 kwietnia 1879 roku l.

1472/M. J. wyłączenie miejscowości Koszyłowce z okręgu Starostwa w Czortkowie, a miejscowości Łuka, Monaster i Unisz z okręgu Starostwa w Horodence i weielenia pierwszej do okręgu Starostwa w Zaleszczykach, zaś ostatnich do okręgu Starostwa w Buczaczu z dniem 1 listopada 1880 r. jako dniem rozpoczęcia czynności urzędowej e. k. sądów powiatowych w Złotym-Potoku i Tłustem.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości

P o t o c k i m. p.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 lutego.

Przesilenie odroczone! Zaznacza to już dziś wyraźnie główny organ wiernokonstytucyjnej opozycji, oczywiście z wielkim niezadowoleniem i z żalem do wszystkich, którzy się w jakikolwiek sposób do tego przyczynili. Powiedzieć całą prawdę, przyznać, że przesilenia żadnego nie było, że pogłoski o przesileniu stanowiły tylko pobożne życzenia malkontentów — na to brakło już odwagi monitorowi opozycyjnemu. Zresztą wyraz „odroczone” jest bardzo wygodny, bo nie można powiedzieć, żeby zupełnie miał się z prawdą. W dzisiejszym stosunku stronnictw parlamentarnych i w składzie gabinetu nie braknie materiału na przesilenie, jeżeliby prawica zbyt bezwzględnie chciała wyzyskać prawa większości. Kto zatem oczekuje przesilenia jak zbawienia, kto forytuje wszystko, co może doprowadzić do nieporozumień, temu można już przebaczyć, że się pociesza w ten sposób, uważając przesilenie tylko za odroczo-

ne. Zresztą przesilenie jest dla gabinetów parlamentarnych zawsze tem, czem według prawideł natury śmierć dla człowieka. Ani życie człowieka, ani życie gabinetu wiecznem być nie może. Cała sztuka roztropnego życia polega właśnie na odraczaniu do najpóźniejszej chwili wypadku, który uni knąć się nie da. Zgoda więc na to, że przesilenie w Wiedniu jest tylko odroczone. Na jak długo jednak nastąpiło to odroczenie, to stanowi już kwestyę sporną, w której monitor opozycyjni zostają w niezgodzie nie tylko z wszelkimi symptomami politycznymi danej chwili, lecz nawet z trzeźwieszymi w poglądach kolegami swoimi.

Ze wszystkiego, co zazwyczaj dość dobrze poinformowane źródła piszą o stosunku między frakcyami prawicy i o konferencyach, które w ostatnich czasach toczyły się za kulisami parlamentarnymi, zdaje się wypływać, że frakcye te oparły się już stanowczo pokusie wyzyskania większości swojej w sprawie skompletowania gabinetu. Przed kilku dniami staraliśmy się wykazać, że w skutek odrębnych stosunków Austrii w parlamencie wiedeńskim nie da się nigdy wytworzyć tak jednolitej większości, jaka istnieje w innych parlamentach. Większość, która by przynajmniej w pewnym zakresie spraw nie opierała się na kompromisie między reprezentantami różnych prowincyj i narodowości, na wzajemnych ustępstwach i wzajemnem unikaniu jednostronnego traktowania rzeczy, jednym słowem większości, która by była koalicją stronnictw przejętych równą troskliwością o dobro całego państwa — nie miałyby warunków żywotności i nie dawałyby państwu rękojmi sprawiedliwego postępowania. To samo

da się powiedzieć o gabinecie. Gdyby ministrowie byli tylko członkami jednego stronnictwa, choćby nawet chwilowo bardzo liczego, gdyby gabinet w składzie swoim reprezentował tylko numeryczny stosunek głosów w Izbie a nie taką koalicję, na jakiej większość opierać się powinna, trwałość rządów byłaby wykluczona a nadto nie kończyłyby się nigdy rozterki, które w pierwszym okresie konstytucyjnego życia Austrii doprowadziły do tylu błędów i tylu przykrych epizodów. Koalicya w Izbie i koalicya w gabinecie — oto podstawa, na której z czasem załatwić się dadzą wszystkie zalegające dotąd kwestye polityczne ku ogólnemu zadowoleniu. Niemcy już się przekonali, że bezkarnie ignorować nie można innych narodowości, a Czesi zapewne nie przypuszczają, żeby ignorując Niemców mogli utrzymać się na panującym stanowisku, choćby nawet tak długo, jak obóz przeciwny.

Koalicya parlamentarna tak szczęśliwa, inaugurowana przez gabinet obecny, przeżyła już kilka prób ognio wych, a jak się zdaje ostatnia, którą wywołała sprawa uzupełnienia gabinetu, wypadła także szczęśliwie. Mimo to nie można jej uważać za dostatecznie ubezpieczoną, dopóki Czesi nie okażą wyraźniej i dobitniej chęci zastosowania swojej polityki do systemu koalicyjnego, który pozwolił im wydobyć się z honorem z bardzo przykrych sytuacji. Przeciwnicy koalicyjnego systemu czynią co mogą, aby go skompromitować politycznie i nie gardzą nawet takim środkiem nielojalnym, jak wywlekanie spraw zakulisowych, któreby mogły zniechęcić jedną frakcyę do drugiej. Taktyka ta prowadzona jest konsekwentnie i ściśle

4) BIAŁA CZY CZARNA?

SZKIC Z ŻYCIA KUBAŃSKIEGO

Przez
SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

III.

(Ciąg dalszy.)

— Dziękuję za dobrą radę — odparł Don Cristobal łagodnie, bo choć zadana pigułka była gorzka, czuł on, że wyszła z przychylonego serca — jednak odpowiem, że robisz z komara wielbłąda. Cóż znowu tak wielkiego się stało, żeby aż...

— O, co się stało? piękne pytanie, uważa pan! Nazywają cię Don Kiszotem i dali pan rację. Pfe, jak tu gorąco — dodał, wachlując się energicznie kapeluszem — chodźmy w cień, pod kolumnadę.

W istocie słońce kubańskie, nielitościwie dla otyłych już bardzo rano, tudzież zapal oratorski zagrzały zacnego magnata giełdowego. Pot padał wielkimi kroplami z jego łysiny.

Gdy przyszedli pod kolumnadę owego gmachu, usiadł on przed pierwszą kawiarnią, kazał przynieść lemonady z palcatami i znowu począł:

— Co to chciałem mówić, uważa pan... aha! słyszę, że nie tylko się kochasz w murzynce, ale chciałyś się z nią żenić. Przynajmniej traktujesz ją w sposób wskazujący taki zamiar. Czy to nie okropne?

— Zaprzeczam, żeby tak było. Przypuszę jednak, że tak jest. Cóż komu do tego? W czem ona niegodna najprzyswoitszego człowieka w tem nieprzyzwoitem mie-

ście? Badałem historję jej przeszłości, śledziłem jej życie jak szpieg, a jak Bóg żyw, najmniejszej skazy na niej nie znalazłem, chyba zarzut rasy... Co to znaczy w rozumnych oczach obok faktu, że jej rysy i cera czynią ją białą kobietą?

— A ja ci powiem, uważa pan, iż w legalnem znaczeniu, co jest przecież grunt, *carrajo!* ona taka czarna jak kruk — wołał gruby Niemiec, tupiąc krótką nóżką. — Ma w sobie osmą część krwi murzyńskiej, to jest dość, żeby ją całą zacząć. Gdyby tylko szesnastą część tej krwi miała, byłaby już legalnie białą damą, ale będąc tylko oktaronką, zostaje zapisaną w kancelaryi registratora murzynów jako *una mujer de color*.

— Co mnie tam obchodzi ich niedorzeczne klasyfikacye!

— Powinny cię obchodzić! Sam przyznasz, że granica między rasami jest konieczną. Gdzie ją zakreślić, jeżeli nie na oktaronach? Ustawy przeciw mieszczanym małżeństwom, czyli zlewaniu się rasy zdolnej do cywilizacyi z inną, niższą, niezdolną do oświaty, postępu, samorządu i t. d., takie ustawy są konieczne. Nie możemy pozwolić, aby Kuba została drugą Hajti... krajem Mulałów i Murzynów. Nasza klasyfikacya i nasze ustawy w tej materii są sprawą cywilizacyi. Prywatne uczucia, uważa pan, muszą ustąpić przed zasadą.

Słowa kupca mogłyby być niejasne dla europejskiego czytelnika, gdybyśmy nie powiedzieli, przerywając epiczny tok opowiadania, że w kodeksach wielu społeczeństw Nowego Świata a nawet pewnych części Stanów Zjednoczonych, jak Ohio, Indiana itd., gdzie niewolnictwo nigdy nie istniało, znajdują się surowe paragrafy przeciw mieszczanym małżeństwom między kaukaską i etiopijską rasą. Te prawa bywają ostrzej przestrzegane od wielu innych, daleko potrzebniejszych, i zdarzało się już, że cudzoziemiec, co skutkiem

niewiadomości przekroczył przeciw temu prawu, odpokutował swój błąd długoletniemi więzieniem.

Fabrykant milezał. Bogacz był zadowolony z jego mileżenia i pomieszanja.

— Sam więc widzisz — prawil on dalej — że i wrodzony nasz wstręt, uważa pan, przeciw innym plebionom, i ustawy i rozum, uczą: daj spokój temu małżeństwu. Jeżeli nie szanujesz własnej, białej skóry, szanuj galery, które nie miną żadnego występku przeciw ustawie regulującej stosunek ras. Hiszpanie nie żartują!

— Jeżelibym był tubylcem — przerwał Don Cristobal — albo zamierzał osiedlić się tu na całe życie, mógłbym się liczyć z waszymi prawami. Cóż one obchodzą mnie? Mnie, cudzoziemca, płacącego kwartalnie moje osm dolarów za przywilej oddychania tutejszem powietrzem, którego mogą wypędzić kiedy im się podoba, co bawi tutaj czasowo, póki interes go zatrzymuje? Niechże mi kto powie, co to komu zaszkodzi, że jakiś *forestero* upodobał sobie istotę, żyjącą samotnie, niewinnie, bez opieki wśród ogólnego zepsucia, nakształt białej lilii, jaką widywałem na tutejszych zatrutych, febrzystych bagnach, i że zachwycony takim niepotrzebnym nikomu kwiatkiem, chciałby go uwiezić z sobą — daleko?

— Prawo nie może robić wyjątków, uważa pan, indywidualnych! — rzekł kupiec z pompatycznością właściwą t. z. powagom, gdy deklamują komunały, których częste powtarzanie świat im za rozum pozycjuje.

— I — ciągnął dalej zatopiony w własnych myślach fabrykant — litując się nad nią... poprzestań na samej litości... za ceny, drogi, gorąco kąpiany przyjacielu! Na toż to pracował... i jakimże ci się fortuna i tyle przyzwoitych domów przyjąłoby cię z otwartymi rękami... hem, hem... żeby opuścić kraj

przedwcześnie, dla kaprysu! Nie rób tego nie rób tego! — tu wyciągnął pulchne palce i patrząc w zegar nad pałacem, zawołał: Dla Boga, dochodzi dziewiąta! Oto się zagadałem. *A Dios! A Dios!* uważa pan, pilny interes...

Sciskając rękę młodego przyjaciela, chciał coś dodać, otworzył usta, zawahał się, zamknął je i poszedł sobie mrużąc: *A Dios!* Zdradzając prawem nowelisty jego tajemne myśli, powiemy, iż zamierzał zaprosić fabrykanta na wieczorek — tylko familijny wieczorek, tak, bez ceremonii — który chciał sprawić w swoim *ingenio* (dworze plantatorskim) pod Guinness, w okolicy zwanej rajem Kuby. Pięć europejsko-kreolskich, posażnych córek miał on w tym dworze, a każda z nich byłaby pewnie rada młodemu, przystojnemu gościowi, o którego finansowej przyszłości miano jak najlepszą opinię na tytoniowej giełdzie. Przymniawszy sobie wszakże, jak niedawno jego przyjaciel się skompromitował, i że kilka tygodni trzeba, aby Hawana zapomniała o tym wypadku, postanowił odłożyć zabawę i zaproszenie do pory odpowiedniejszej.

Don Cristobal powrócił do fabryki bledszy i poważniejszy niż zwykle, a jakby wziął dobrą radę do serca, pogrążył się cały w zadumie. Chińczycy uważali, że nigdy już nie wychodził z warsztatu w roboczych godzinach. Jeżeli przesiadywał za okiennicą, czynił to chyba w porze siesty i wieczorem. Ramon dostrzegł także, i podzielił się tą wiadomością z kolegą przy winie, że kobiety naprzeciwko uciekały z swego balkonu, skoro usłyszały wóz Don Cristobala, w którym właściciel fabryki zwykł był siadać obok woźnicy, gdy cenne paki z cygarami jechały do portu.

Skutkiem tak przecznej taktyki ze strony naszego fabrykanta, jego wybrzyk pod katedrą został z czasem zapomniany i przeba-

według zasady *nulla dies sine linea*. Dotąd nie dopięła ona celu; miejmy nadzieję, że w przyszłości nietylko okaże się równie bezowocną, lecz nawet pośrednio przysłuży się koalicyjnemu systemowi wzmacniając węzły między frakcjami i miarkując wygórowane pretensje.

Rada państwa.

(XIV posiedzenie Izby wyższej).

+ Wiedeń, 4 lutego. (Korespondencya Gazety Lwowskiej). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 35.

Hr. Gołuchowski, będąc powołany do ambasady w Paryżu, składa mandat członka komisji ekonomicznej.

Stowarzyszenie szynkarzy we Lwowie petycyonuje o odrzucenie ustawy o uregulowaniu i opodatkowaniu szynkarstwa; Rada powiatowa w Kulbaszowie o zmianę projektu rządowego w sprawie podatku gruntowego w tym duchu, by rozkład podatku nastąpił po ukończeniu postępowaniu reklamacyjnym; lekarze z Krakowa o urządzenie izb lekarskich.

Po rozlicznych innych jeszcze formalnościach wstępnych Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym stoją: ustawa o zapobieżeniu nędzy w okolicach dotkniętych niedostatkami i ustawa o budowlach wodnych nad rzeką Isonzo. Na wniosek hr. Wróblewskiego, przewodniczącego komisji politycznej, która skończyła już narady nad ustawą o poborze rekruta w r. 1880, postawiono ten jeszcze przedmiot na dzisiejszym porządku dziennym.

Co do wszystkich trzech ustaw komisje wnoszą, aby je przyjęto w brzmieniu uchwały Izby poselskiej; tak też uchwalono je bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min 20. — Następne nienaznaczone.

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 września po koniec grudnia 1879.

(Dokończenie.)

Przyjęto do wiadomości pismo p. ministra sprawiedliwości wzywające Wydział krajowy, ażeby nie zasięgał opinii wys. Sejm w sprawie zaprojektowanego przez władzę sądową przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Miłówki do Rayczy, gdyż upadła już potrzeba rzeczonych przeniesienia.

Przyjęto do wiadomości pismo p. ministra sprawiedliwości oznajmiające Wydziałowi krajowemu, iż proponuje wys. sejm u 29 maja 1875, o ile się odnosi do przyłączenia gm. Tarnawa dolna i górna do okręgu

sądu powiatowego w Wadowicach nie została uwzględniona.

Przyjęto do wiadomości odezwy Prezydium c. k. Namiestnictwa o ustanowieniu ekspozytur żandarmeryjnych w Brodkach i w Grzędzie w pow. Lwowskim, w Roznowie w pow. Sniatynskim, w Zawałowie w pow. Podhajeckim i w Krasnem w powiecie Złoczowskim.

W przypuszczeniu, że jak w latach poprzednich tak i w budżecie na r. 1880 wysoki Sejm umieści kwotę 2000 zł. na stypendya roczne dla uczniów szkół pozakrajowych weterynaryi, rolnictwa i leśnictwa, rozpisal Wydział krajowy konkursy na dwa stypendya po 400 zł. dla uczniów akademii rolniczej w Wiedniu lub innych pozakrajowych zakładów tego rodzaju i na trzy roczne stypendya po 200 zł. dla uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu. Równocześnie rozpisany został także konkurs na jedno stałe stypendium dla uczniów szkoły weterynaryi po 200 zł. rocznie z dodatkiem 60 zł. na powrót z Wiednia do kraju po uzyskaniu dyplomu weterynarskiego.

Wydział krajowy udzielił jednorazowego zasiłku po 300 zł. na dalsze kształcenie się w zawodzie agronomicznym za granicą. Edwardowi Wiercińskiemu, ukończonemu słuchaczowi szkoły rolniczej w Dublinach i Stanisławowi Kruszyńskiemu, słuchaczowi naukowego zakładu agronomicznego w Lipsku.

Z powodu znacznych zaległości w opłacie należności propinacyjnych przez szynkarzy, Wydział krajowy odniósł się do Prezydium c. k. Namiestnictwa z wnioskiem, aby dochody z szynku oddawane były w sekwestr właścicielowi propinacyi, jeżeli szynkarz nie uiszcza się z należności propinacyjnej w oznaczonym terminie i zachodzi obawa, że się później niemożnością uiszczenia zaszkodzi. Zarazem zwołał Wydział krajowy ankietę dla zbadania środków, które na przyszłość możnaby skutecznie zapobiedz mnożeniu się zaległości w opłatach propinacyjnych.

Udzielono wszystkim wydziałom powiatowym odpis odezwy Prezydium c. k. Namiestnictwa w sprawie projektu ustawy o komasacji z wezwaniem, ażeby doniosły Wydziałowi krajowemu, czy się zgadzają z wnioskami, które c. k. Prezydium Namiestnictwa powzięło w tej sprawie z relacji c. k. Starostw, ewentualnie w czem i z jakich powodów nie podzielałoby zdania Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Do ankiety powołanej przez c. k. Namiestnictwo w sprawie projektu ustawy o rybołówstwie delegowano imieniem Wydziału krajowego pp. dr. Józefa Wawel-Louis, c. k. radcę sądu krajowego w Krakowie i dr. Tadeusza Piłata, profesora Uniwersytetu lwowskiego.

Wskutek odezwy Prezydium c. k. Namiestnictwa postanowiono wziąć udział w ankiecie dla sprawy chowu koni i zaproszono na delegatów pp. Edwarda Jędrzejowicza, Dionizego Trzeciaka i Kazimierza Tuceńskiego.

Wskutek odezwy Prezydium c. k. Namiestnictwa postanowiono sprosić ankietę, któraby zastanowiła się nad kwestyą założenia szkoły gorzelnictwa i piwowarstwa i po-

wołano do tej ankiety pp. Józefa br. Bauma, Hipolita Bohdana, dr. Piotra Grosa i dr. Romana Wawnikiewicza. Prócz tego wezmą udział w ankiecie delegaci, których zamianuje c. k. rząd.

Sprawozdanie p. Leona Syroczyńskiego, inżyniera górnika przy Wydziale krajowym, o czynnościach komisji naftowej, jakoteż 17 podań wniesionych o subwencję z funduszu 10.000 zł. przez wys. Sejm wyznaczonego odstepionego zbadania górniczej, której posiedzenie odbyło się dnia 8 stycznia b. r.

Na odezwy Prezydium c. k. Namiestnictwa, którą zawiadomiono Wydział krajowy, że w skutek otrzymanego od wys. Ministerstwa polecenia, Dyrekcya państwowego zakładu geologicznego porozumiała się bezpośrednio z Wydziałem krajowym co do geologicznego zbadania kraju, odpowiedziano, że skoro 6 ustęp powołanej rezolucji brzmi: „wzywa się wys. Rząd, aby na koszt państwa zarządził geologiczne zbadanie powierzchni i głębszych pokładów ziemi w kraju naszym, a w szczególności, aby na koszt państwa zarządził tak zwane głębokie wiercenia“ a prace c. k. geologicznego zakładu nie obejmują i nie mogą obejmować badania głębszych pokładów i jakiegokolwiek wiercen, to właściwie zadosyć uczyniono dopiero życzeniu wyrażonemu w pierwszej połowie rezolucyi a druga teże połowa pozostała zupełnie w odpowiedzi wysokiego Ministerstwa pominięta.

Odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 2 września 1879 zawiadamiająca Wydział krajowy, że Jego ces. król Apost. Mość nie raczył udzielić najwyższej sankcyi ustawie sejmowej regulującej produkcję oleju skalnego i wosku ziemnego w Galicyi, postanowiono zakomunikować Radzie górniczej dla zasięgnięcia jej opinii co do najlepszej dla tej gałęzi przemysłu ustawy.

Przyjęto do wiadomości dwa arkusze mapy geologicznej kraju, wykonane w ciągu bieżącego roku przez p. Waltera, c. k. nadkomisarza górniczego we Lwowie, i zastrzeżono sobie uzupełnienie tychże sprawozdaniem z odbytych badań.

W skutek odezwy Prezydium c. k. Namiestnictwa Wydział krajowy przedstawił c. k. Rządowi oparty na relacjach wydziałów powiatowych obraz stosunków, panujących między ludnością wiejską w skutek nieurodzaju, i oznajmił, że zamierza przedstawić wysokiemu Sejmowi wniosek zaciągnięcia półmilionowej pożyczki, z której z wioną udzielałby ludności wiejskiej za pośrednictwem wydziałów powiatowych bezprocentowych zasiłków na zakupienie ziarna na zasiew. Zarazem zamierza Wydział krajowy wyjednać w wysokim Sejmie na najbliższej sesyi podwyższenie dotacyi dla dróg powiatowych, aby ludność wiejska uzyskała możność zarobkowania do przyszłych zbiorów.

Wydział krajowy przesłał Prezydium c. k. Namiestnictwa do stosownego użytku odpis petycji wniesionej przez krośnieński wydział powiatowy do Rady państwa w sprawie niedokładnego przeprowadzenia reambulacyi gruntów w tym powiecie i grożących z tego powodu skutków przy wymiarze po datku gruntowego.

Na odezwy c. k. generalnej Komendy

we Lwowie, że wskutek reskryptu Ministerstwa wojny lwowska wojskowa szkoła kucia koni zostanie chwilowo zamknięta i że zaniechanie tego kroku oraz dalsze przyjmowanie kandydatów ze stanu cywilnego do tej szkoły mogłoby nastąpić tylko pod warunkiem, jeżeli fundusz krajowy pokryje całe koszty utrzymania szkoły, odpowiedział Wydział krajowy, że wobec braku kandydatów ze stanu cywilnego nie może zgodzić się na tę propozycję.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Francuska taryfa cłowa).

W francuskiej Izbie deputowanych rozpoczęły się 30 z. m. obrady nad nową powszechną taryfą cłową. Rozprawa została otwartą z pewną uroczystością, Gambetta bowiem wezwał Izbę w tonie mentorskim, ażeby pilnością i uwagą złożyła dowody, że jest oddaną sprawom krajowym. Rozprawę generalną rozpoczął minister handlu, Tirard, wywodem o ogólnej ekonomicznej polityce rządu. „Przedłożenie niniejsze — tak zaczął minister — należy do najważniejszych a zarazem do najtrudniejszych. Rząd, nie kierując się żadną stronniczością, stanął na stanowisku dobra publicznego i faktów, nie zaś na stanowisku mglistych teoryj. Po raz pierwszy przystępujemy tutaj do zupełnej rewizyi taryfy cłowej z roku 1791, która jest dziełem owego wielkiego zgromadzenia, co razem z wolnością obywatelską zadekretowało wolność handlową. Dawszy historyczny pogląd na politykę handlową Colberta, Turgota i późniejszych rządów, wystąpił minister w obronie wielkiego zwrotu do polityki wolnego handlu, datującego się od r. 1860, zwrotu, któremu można zrobić tylko ten zarzut, że został przeprowadzony potajemnie, z pominięciem narodowej trybuny. Błogosławieństwa spływające z wolnego handlu nie dadzą się zaprzeczyć i nie można ich kłaść na rachunek dróg żelaznych. „Niejeden przemysł uskarża się na traktaty handlowe. Tak na przykład przemysł bawełniany narzeka, że przez traktaty handlowe został zniszczony; jest to stara piosnka, w której zawsze dużo przesady. Uskarża się bowiem przemysł ten na to, że produkta surowe musi sprowadzać z Anglii i wskazuje na różnicę zachodzącą między cłem dowozowym a wywozowym. Ale różnica ta jest po prostu wynikiem utraty Alzacyi i Lotaryngii. Jeszcze w roku 1876 chcieli przemysłowcy przerabiałcy bawełnę zadowolnić się podwyższeniem cła o 20 procent; teraz podwyższamy im o 24 proc. a oni nie są z tego kontenci. Przemysłowcy przerabiałcy żelazo uskarżają się także bardzo głośno, chociaż mają cła ochronne w wysokości 40 proc. Komisya chce jeszcze wyżej podnieść to cło. Ale rząd nie może się na to zgodzić, bo upadłby przez to długi szereg innych przemysłów. Fakta stwierdziły, że rząd ma słusność, bo sytuacja przemysłowców przerabiałcych żelazo polepszyła się znacznie i naprzykład przy szynach stalowych osiągnęto równość cen między Anglią, Belgią i Francją. Tak więc na pod-

czony, bo jak podług świadectwa wspólnego naszego przyjaciela, Don Miguela de Cervantes Saavedra, ani Eneasza nie był tak pobożnym, jak go maluje Wirgiliusz, ani Ulisses tak roztropnym, jak go przedstawia Homer, tak też Hawana nie jest do tego stopnia stałą w swych zasadach, wbrew wszystkim zapewnieniom pana Hahna, żeby się gniewała długo na człowieka płażącego każdy weksel w sam dzień terminu, bez ządania trzech dni prawem wekslowem pozwolonej zwłoki. Już go znowu widziano na giełdzie, i familijny wieczorek pod Guines odbył się, i pani Hahn prosila go, żeby uczęszczał do ich domu bez ceremonii, jak przyjaciel męża — zgoda Don Cristobal mógłby się być wykierować na człowieka, gdyby nie traf nieszczęśliwy, że jego fabryka sąsiadowała z starą kamienicą Martich....

IV.

Jak ważną rolę odgrywa w życiu Kubanek owa msza poranna, ileż to stanowczych wypadków ich jednostajnego losu wywiązuje się z pilnego chodzenia na to nabożeństwo! I tak, w tydzień po niefortunem zaprezentowaniu się szanownego fabrykanta przed bramą katedry, Dona Cecylia i jej seniorita szły sobie codziennym porządkiem do kościoła, i miały pewną kawiarnię z popularnego w liwanie rodzaju *tingel tanglow*, gdzie zachwycają wieczornych gości całym *trsoar popular* (skarbem ludowym) dwuznacznych piosenek, oraz baletem złożonym podług zapewnienia alizów z *cion doncellas* (stu panien), jedna od drugiej niżej i swobodniej dekoletowanych. Świętynia Terpsychory i kawy, koło której przechodziły nasze znajome, nazywała się *El Liceo Artístico*, i urągała tem imieniem innego rodzaju zakładom, bardzo popularnym w Kubie, gdzie zwykła się zbierać młodzież

intelligentna dla wzajemnego kształcenia, słuchania odczytów, niewinnych zabaw i t. d. Właściciel owego *Liceo* wychodził właśnie z domu za interesami, na wzór ogółu sąsiadów, bo trzeba wiedzieć, obywatela Hawany załatwiają sprawunki bardzo rano.

I on był cudzoziemcem, a miał bystre oko dla wdzięków kobiecych. Kobiety z którymi się spotkał teraz, były piękne, mianowicie jedna, którą pierwszy raz w życiu widział odosloną — bo Christianita zapomniała dziś zarzucić mantyllę na twarz. Zaeny dyrektor baletu stu dziewcząt odstępiał na widok tak niepospolitej urody. Znając matkę, domyślił się natychmiast, że widzi „ładną gołąbkę“, o której doszły go już wieści. Jak na teraz, mógł się tylko ukłonić damom, za co nie odebrał nawet jednego spojrzenia, bo weszły do katedry, nie oglądając się. Tknięty nagłym napadem pobożności, wsunął się także do Bożego domu, a podczas mszy świętej rozglądał się z nieudaniem zadziwieniem, wywołanem nowością otoczenia — mówiąc prawdę, nie postawił on nogi w żadnym kościele od tak dawna, że zapomniał już, jak takie miejsca wyglądają.

Panięta! wszakże jeden zwyczaj kościelny. Gdy dwie kobiety, o które mu chodziło, przyjęły błogosławieństwo księdza u bramy i zbliżyły się do kropielnicy, zastały przy niej właściciela artystycznego Liceum, stojącego z wyciągniętą, w święconej wodzie umoczoną ręką, którą podsunął w taki sposób Donnie Cecylii, że nie mogła uchylić się od komplementu i dotknęła palcem najpierw jego palców, później swego czoła, ust i piersi.

— Donna Cecilio — szepnął on.

Kwadronka skinęła głową, że pozwala mu mówić.

— Donna Cecilio — rzekł ostro — po-

wiedź prawdę! Czy ta seniorita jest rzeczywiście twoją córką?

Podczas tych słów dziewczyna oddaliła się cokolwiek od matki, śnać nie chcąc podsłuchiwać jej rozmowy z obcym panem.

— Ta...ak... a czyjaż? — odrzeczła matka, mocno zmieszana nagłością, ekscentrycznością, ostrym tonem zapytania.

— To być nie może, moja dobra Donna Cecylia. Seniorita nie wygląda, jakby miała kropelkę krwi kolorowej w sobie. Popatrz na nią, jak tam stoi w tłumie białych dam. W czemże się różni od nich? Patrz na jej orle rysy, małe uszy, różowe paznokcie, zgoda wszystko, po czem się poznaje rasę. Któżby ją zaliczył do kolorowych kobiet?

— Cały świat zna stosunek między nami — rzekła zalekniiona kobieta — pozory ludzą często!

Dyrektor się uśmiechnął z wyrazem człowieka, który widzi, że go chcą oszukać, i kontent, że nieudolna próba rozbiła się o jego przenikliwość.

— Przysięgam ci, Don Guillermo, na Matkę Miłosierdzia de Cobre — pocznie kobieta zaklinać się, nie uważając na świętość miejsca.

— Dobrze, dobrze! mruknął dyrektor, udając, że się dał przekonać, ale w gruncie dopiero teraz ustalając się w mniemaniu, iż Cecylja kłamie. Z jej pomięszania i gniewu podejrzewał, że schwytał watek familijnej tajemnicy, kiedy folgując niezem niezasadniemu podejrzeniu (bo ileż to kwadronek niepodobna odróżnić od Kreolek!) zadał tak bezczelne pytanie. Kto wie — myślał — na co się zda ta wiadomość.

— Uspokój się — rzekła głośno. — Już nie wątpię, że seniorita jest twoją córką. Tańczysz podobno w teatrze Tacon?

Kobieta kiwnęła głową potakująco.

— Czemuż jej nie nauczysz swojej sztuki,

albo co lepiej, nie każesz jej uczyć śpiewu? Czy znasz choć jedną istotę w królewskim Tacon godną rozwiązać rzemyk jej trzewika, pod względem urody i wdzięcznej postawy? Edukacya artystyczna mogłaby jej otworzyć świetną karierę.

Kwadronka zmieszana się jeszcze bardziej i zrobiła ruch ku bramie, mówiąc:

— Zostawiam jej w tych rzeczach swobodną wolę. Ona nie ma chęci do teatru.

— Przekonaj ją, że się myli — odparł natręt, idąc za nią krok w krok — że może zostać wielką artystką i dać się poznać w Europie, mieć księży, markizów, milionerów u swoich stóp. Powiedz jej także, że nim się nauczy swego zawodu... wszak i geniusze muszą się uczyć... żeby wystąpić w pierwszorzędnym teatrze, przyjmę ją chętnie do mojego skromnego zakładu, zapłacę świetnie, a wyjdzie z niego taką sławną, że przyszedłby impresario nie zapyta jej, czy jest białą, czy czarną? Wtych dniach wpadnę do państwa, ażeby pomówić o tej korzystnej propozycyi.

Kwadronka wróciła się ku przesładowcy, jakby zamierzała rzucić się na niego. Mierząc go gniewnem spojrzeniem rzekła drżącym tonem:

— Niech senior się nie faturuje. Stanowczo nie pozwalamy żadnemu panu przestąpić naszego progu.

Oczy jej mówiły: Nie waż się wejść do uczeiwego domu!

Kobieta pobięta za córką. Dyrektor przeżegnał się z ferworem dobrego katolika, żeby nie gorszyć licznych oczu, obróconych na niego skutkiem ostatniej, cokolwiek głośnej uwagi Dony Cecylii, a potem poszedł swoją drogą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wyższenie cła z 6 franków na 7 franków 50 ct. zaproponowane przez komisję, rząd zgodzić się nie może. Rolnicy mieliby także słusze powody oskarżać się na skutki traktatu handlowego. Produkcja wzmogła się o 25 proc. a konsumpcja o 30 proc. Ceny mięsa idą także ciągle w górę, a ceny zboża doszły również dość wysokiego stanu. Byłoby błędne przypuszczenie, że wysokie cła przyniosą korzyść rolnikowi; tylko pośrednicy skorzystaliby na tem. Niektórzy domagają się nałożenia cła na surową wełnę, ponieważ targi nasze są nią zasypane z La Platy i z Australii. Ale doświadczenie uczy, że przy zmniejszeniu się dowozu, spadają także ceny. Zagraniczna wełna nie robi nam konkurencji, lecz ożywia tylko krajową produkcję. A jeżeli przytem zmniejszyła się liczba baranów, to natomiast polepszyła się jakość baraniny, a to z tej przyczyny, iż teraz wypasają mniej owiec na wełnę a więcej na rzeź. O tych faktach musiałem wspomnieć, aby odeprzeć zarzuty ze strony tych ludzi, którzy włóczę się z miasta do miasta i uskarżają się na to, że przemysł francuski jest całkiem zrujnowany przez zagraniczną konkurencję. Nie należy tedy straszyć kraju nawoływaniem, że jest zrujnowany. Nie przez podwyższenie cła możemy pomóc rolnictwu, lecz przez praktyczne wskazówki, co do nawodnienia gruntów, przez podniesienie nauki agronomicznej przez ustanowienie stałych cen podniesienie hodowli owiec. W tym kierunku spełni Izba niezawodnie swoją powinność. Algier stać się może krajem bardzo ważnym; założymy tam bowiem wielką szkołę dla hodowców owiec. Powodzenie naszego wywozu artykułów przerobionych, z czego żyje nasz przemysł, jest niestety zależnem od dowozu obcych produktów. Do Anglii wysyłamy dwa razy tyle, ile z tamtąd sprowadzamy, wywóz zaś nasz do Stanów Zjednoczonych zmniejszył się, bo nie mamy z temi Stanami żadnego traktatu handlowego. Jeżeli domagamy się wolności taryfowej dla siebie, to inne mocarstwa czynią to samo, podczas gdy klauzula najbardziej uwzględnionych narodów chroni przed wszelką szkodą. Kraj może wytrzymać każdą zagraniczną konkurencję. Dowodem na to są cyfry naszego eksportu. Ludność jest lepiej żywioną i lepiej odzianą niż dawniej. Kraj, który po tak olbrzymiej klęsce podniósł się tak szybko, może mieć zaufanie do własnych sił, a zwłaszcza jeżeli ma rząd stanowczy; nie potrzebuje on na polu przemysłu obawiać się nikogo i nie może pojąć, dlaczego właśnie teraz miałby się cofnąć wstecz. (Oklaski).

(Wiadomości z Hiszpanii).

Madrycki korespondent *Pol. Corr.* pisze pod dniem 30 stycznia: Po siedmiodniowym namyśle zdecydowały się jednogłośnie cztery frakcje mniejszości parlamentarnej powrócić do Izby i wziąć udział w obradach nad niezbędnymi dla kraju ustawami. Po otwartych i lojalnych oświadczeniach prezydenta ministrów nie mogła mniejszość pozostać dłużej na stanowisku, które wyborcy i wszyscy niezadowoleni polityczni namiętnościami stanowczo potępili. Dzień 28 stycznia będzie błogim w skutki dla króla, dla całego narodu i dla powagi konstytucyjnych rządów Hiszpanii. Wszyscy się cieszą z tego, że znowu zasiądą w Kortezach mężowie, którzy swoją wymową i wolnościowością będą mogli wpływać na postanowienia rządu w sposób bardzo użyteczny. Otwarta walka parlamentarna, jaka przystoi prawdziwym państwom, rozpocznie się więc na nowo w Izbie deputowanych i w senacie. Przed feriami karnawałowymi mają przyjść pod dyskusję ekonomiczne reformy na Kubie, budżet na lata 1879—80 i 1880—81, ustawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, ustawa o szkołach publicznych, bardzo nagląca ustawa o reformie ustawodawstwa karnego, a wreszcie ustawa o zaciąganiu pożyczki w sumie 300 milionów franków na pokrycie deficytu, spowodowanego kubańską wojną domową. Wszystkie te projekta ustaw dadzą niewątpliwie mniejszości sposobność do rozwinięcia swojego politycznego i finansowego programu w przeciwieństwie do programu rządowego. Dzienniki liberalne pochwalają powrót członków opozycji do reprezentacji narodowej i nie kryją się z gorącym życzeniem, aby ich przyjaciele polityczni już nigdy nie powrócili na drogę zgubną tak dla nich jak i dla ich sprawy. Dzienniki republikańskie, którym krok opozycji nie jest wcale na rękę, donoszą, że przy pierwszej zaczepce ze strony ministerstwa lub prezydenta Izby, opozycja opuści Izbę i nie powróci już do niej. Próba nadzieja panów demokratów, gdyż umiarkowani, konstytucyoniści, członkowie prawego centrum i umiarkowani liberalni zawarli z swoimi wyborcami pakt honorowy, którego nie mogą w żaden sposób lekceważyć. W salach konferencyjnych Izby deputowanych opowiadano sobie, że był minister, Posada Herrera, tylko dlatego dał panu Canovasowi sposobność wygłoszenia swoich zapatrywań z trybuny Izby deputowanych, aby uspokoić słuszną drażliwość króla, który z największą uwagą śledził tak naprężoną sytuację polityczną.

Jako prawdziwie konstytucyjny monarcha stara się Alfonso XII poznać dokładnie życzenia i usiłowania narodu. Dlatego też nie mógł być obojętnym na powstałe rozdwojenie. Król, wierni mu ministrowie i zwolennicy parlamentarnego rządu są bardzo zadowoleni z decyzji członków opozycji, gdyż z wyjątkiem 14 deputowanych i 6 senatorów należą oni wszyscy do wielkiej falgangi, która może niedługo będzie posiadała większość i będzie powołaną do kierowania sprawami publicznymi. Na propozycję panów Sagasty i Martineza postanowili przeciwnicy ministerstwa Canovasa zebrać się dzisiaj wieczór, aby powziąć decyzję co do postawy, jaką zająć mają podczas rozpraw nad ustawami, o których przedłożono już sprawozdania. Wkrótce wejdzie także na porządek dzienny kwestya odnowienia traktatów zawartych przed dwoma laty z Francją, Belgią, Austrią i Niemcami. Nadto mają być zawarte traktaty handlowe z Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i z Anglią a inne tego rodzaju traktaty mają być przedłożone na 6 lub 8 miesięcy. Zdaje się, że do tego przyjdzie łatwo, gdyż Hiszpania zostaje z wszystkimi europejskimi mocarstwami w najlepszych stosunkach. Jest mowa także o zawarciu korzystnych traktatów z republikami amerykańskimi, aby utworzyć przemysłowi hiszpańskiemu nowe pole obrotu. Mimo słabego zdrowia przyjął Canovas tekę ministra spraw zewnętrznych. Canovas jest zdania, że Hiszpania powinna o ile możności jak najprędzej wyjść z nieszczęsnego odosobnienia, w jakie ją wprowadziła rewolucja od 1868 do 1874, i pracuje usilnie nad spełnieniem tego zadania. Pożyczka trzostomilionowa, której rząd w Izbie deputowanych zażądał, ma być zagwarantowana dochodem z cła, który przed rewolucją wynosił 80 do 100 milionów franków rocznie. Niezdrowe stosunki na bogatej Kubie ustają, skoro finanse i administracja wyspy, dla której Hiszpania poniosła tyle ofiar w krwi i pieniądzu, zostaną należycie uregulowane. Minister kolonii zażądał od skarbu hiszpańskiego bezpośredniej gwarancji dla pożyczki, ale Canovas i minister finansów oparli się temu. Ministerstwo przedłożyło kortezom odczekiwaną od lat 40 ustawę, mającą na celu podniesienie handlu i rolnictwa, to jest ustawę o kanałach transportowych i nawodniających. Rząd pragnie pracować tym przyjsię w pomoc znacznymi subwencjami pieniężnymi, które się sówicie wypłacą. Dnia 8 lutego zapadnie wyrok na królobójcę Otero, którego, jak wiadomo, lekarze uznali za chorego na umyśle.

KRONIKA

— **Pozawczorajszy bal** u państwa Ziemiałkowskich w Wiedniu wypadł według doniesień mniejszości dzienników bardzo świetnie i zgromadził wielką liczbę gości. Oprócz ministrów, dostojników rządowych, generalicy i arystokracji miejscowej reprezentowaną była obecni postawie włoski, saski, hiszpański, wirtemburski i szwajcarski. Grono dam było bardzo liczne a toalety nderzały przepychem i elegancją. Bal był bardzo ożywiony, tańczono do godziny 4 rano.

— **Ostatnią redutę** w tym karnawale urządziła w obu salach teatralnych towarzystwo gimnastyczne *Sokol* na rzecz budowy sali gimnastycznej, w sobotę, dnia 7 lutego. Reduta rozpoczęła polon-z w kostiumach z *Pana Tadeusza* Mickiewicza z koncertem uad koncertami Jankla, a dalsze punkta programu stanowią obrazki z życia hu-ułów i dwie zagadki z nagrodą za rozwiązanie.

* **Zapiski policyjne.** Hanka Dziuba, służąca, usiłowała odebrać sobie życie przez wypicie boraxu rozpuszczonego w szklance wody. Udzielono jej wcześniej pomocy lekarskiej i odwieziono do szpitala. — Skradziono pani J. G. z kieszeni płaszcza podczas nabożeństwa w kościele katedralnym pugilares skórzany z kwotą 14 zł., notatkami i 5 fotografiami; a pani O. z ganku domu pod l. 12 na Rurach dwa kose 16 łokci długie w zielone pasy i mały dywanik z czarnymi frendlami. — Zgubiono na ulicy pugilares z kwotą 42 zł. 40 ct. i notatką. — Stróż domu pod l. 12 przy ulicy akademickiej znalazł na ulicy zziębnięte dziecię niewiadomych rodziców. Przytrzymał Maryę Kolbuszewską z Sużawy za podejrzane posiadanie złotego pierścienia, który chciała sprzedać za bezcen.

† **Paweł Devaux.** Belgia oplakuje stratę jednego z najwierniejszych swoich synów, najwybitniejszych obrońców jej niepodległości i konstytucji, deputowanego Pawła Devaux, o którego zgonie donieśliśmy przedwczoraj. Zmarły należał wprawdzie do stronnictwa postępowego, posiadał jednak wszelki szacunek i wielką powagę nawet u przeciwników politycznych. Devaux brał znakomity udział w wypracowaniu konstytucji belgijskiej, a w drugim gabinecie regenta (1831) był ministrem bez teki. Później uchylał się zawsze od wszelkich kombinacji ministerjalnych, jako deputowany wszak-

że wywierał wpływ dominujący. Zarówno szef obecnego ministerstwa, p. Frère-Orban, jak i przywódca klerikalnej opozycji p. Malou, poświęcili zmarłemu jak najpochlebniejsze wyrazy pośmiertnego uznania. Devaux liczył lat 79. Jako publicysta, mowca i mąż stanu pozostanie on — jak się wyraża *Indep. belge* — na zawsze chlubą Belgii.

— **Magnetyzer** duński p. Hansen, o którego popisach w Wiedniu donieśliśmy wczoraj, podczas jednej z dalszych swoich produkcji w *Ringtheater* doznał niemiłej przeszkody. Kiedy bowiem któryś z eksperymentów jego nie powiódł się szczególnie, co przecież zdarzyć się musi niejednokrotnie, jeśli magnetyzer nie trafi na osobę nerwową — niecierpliw i podejrzliwy parter wespół z galerią wszczął straszny hałas, a nawet znaleźli się pomiędzy widzami taey, którzy głośno zarzucali Hansenowi w najobelżywszych wyrazach oszustwo, twierdząc, że z góry dobiera sobie „medja“ do swych eksperymentów, czyli innymi słowy, że zostaje w porozumieniu z pewnymi osobami Policya musiała interweniować i uwięziła kilku krzykaczy, produkcy jednak musiała być przerwana. Władza policyjna zakazała Hansenowi dalszych popisów, ministerstwo jednak ze względu na chlubne świadectwa najpierwszych powag naukowych, jakie Hansen przedłożył, zniosło ten zakaz, jakoż odbyło się późniejsze przedstawienie magnetyzera bez wszelkich przeszkód i niemiłych epizodów. Prasa wiedeńska w całym tem zajściu stała przeważnie po stronie Hansena, broniąc go od zarzutu oszustwa, a sala na popisach jego jest zawsze przepelniona.

— **Znaczna strata**, jak donoszą z Warszawy, zagraża jednemu z berlińskich domów bankowych. Dom ten przesłał w tych dniach pocztą do Warszawy paczkę, której wartość była bardzo nisko podana, wskutek czego stosownie do przepisów odesłano ją do urzędu celnego, gdzie ku wielkiemu zdziwieniu urzędników, zamiast towarów, znaleziono w niej papiery procentowe warszawskiego zakładu kredytowego na 170.000 rubli. Przesyłka tak znacznej sumy w paczce jako towar nastąpiła dla zaoszczędzenia portorum! Stosownie do przepisów uległa cała owa suma konfiskacie, a część jej wpłynęła jako wynagrodzenie do kieszeni urzędników celnych. — W Mikołajewie, jak donosi *Golos*, wykryto w kasie banku państwa ubytek 10.000 rubli. Sprawcą kradzieży jest jeden z urzędników bankowych.

— **Wystawa koni** odbędzie się w Warszawie w miesiącu czerwcu. Komisya wystawowa, złożona z pp. Stanisława Skrutkowskiego, hr. Tomasza Zamojskiego, ks. Szachowskiego, Władysława Tomickiego i Stanisława Skarżyńskiego, ukonstytuowała się już pod przewodnictwem prezesa warszawskiego towarzystwa wyścigów konnych.

— **Mrozy**, według sprawdzenia liguryjskiego towarzystwa rolniczego, sprawiły w plantacjach oliwkowych pod Genuą na 5 milionów franków szkody.

— **Kanał Panamy.** Z New-Jorku donosi depesza telegraficzna: Lesseps urządził ośm rozmaitych ekspedycy technicznych, w celu zdjecia planów i zarysów przyszłego kanału Panamy.

— **O strasznem nieszczęściu** kolejowem we Francji, o którym wspominał wczorajszy nasz telegram paryski, znajdujemy jedynie następujące szczegóły w innych depeszach paryskich: Dnia 4 b. m. pod Argenteuil (a więc nie pod Asnières?) w pobliżu Paryża rozbił się pociąg osobowy. Siedm osób zginęło na miejscu, 20 jest skaleczonych.

— **Straszliwy orkan** według depeszy z Paryża szalał w tych dniach na wyspach Filipińskich. Kilka okrętów handlowych, jako też hiszpańską łódź kanonierską *Miravalles* przewrócił wieher dnem do góry, w skutek czego osada tych statków utonąła.

— **Potęga zamilowania.** Dzienniki paryskie opowiadają: Malarz kwiatów Tremblay, niegdyś wysoko ceniony i poszukiwany artysta, w ostatnich latach żył w Paryżu w jak najopłakawszych stosunkach. Kiedy w ostatnich dniach nie pokazywał się wcale, kazano otworzyć jego pokój i znaleziono nieszczęśliwego w łóżku już nieżywego. Przy przetrząsaniu papierów zmarłego na apopleksyę serca znalazł komisarz policyjny kuferek aż po brzegi napełniony złotymi monetami. Tremblay był numizmatykiem, a zbiór jego obfituje w najobszbiwsze monety, z których jedna mogła złagodzić nieraz j-go niedostatek, a przecież nie sprzedał jej zamilowany w swym zbiorze artysta.

— **Główna awanturka** Hulak-Artymowska, w roku zeszłym za rozmaite oszustwa skazana przez sąd przysięgłych w Petersburgu na zesłanie na Syberję, znalazła amatora — w osobie pewnego urzędnika rosyjskiego, który, uzyskawszy od przełożonej władzy urlop, jako szczęśliwy małżonek zbrodniarki odwozi ją na miejsce kar.

— **Nowy Cagliostro**, głośny awanturnik mieniący się baronem Somośkoży, w tych dniach odwieziony został z Wiednia do twierdzy Stein, gdzie za dawniejsze sprawy będzie musiał odsiedzieć półrocza miesiąca, nim przyjdzie mu obrachować się z sądem o przewinięcia nowszej daty.

— **Oświetlenie elektryczne**, jak donoszą z Konstancynopola, zaprowadzone zostało na parowcach pasażerskich austriackiego Lloyd'a. Dzięki też oświetleniu temu niedawno jeden z parowców wspomnianych mógł wśród ciemnej nocy dać pomoc i ocalić od zatonięcia podczas strasznej burzy rosyjski okręt *Asow*. — Według doniesień z Londynu, robiono tam próby z siłą światła elektrycznego pod wodą. Próby te wypadły pomyślnie. Zanurzone w bani szklanej światło elektryczne w znacznej nawet głębokości pozwalało oku rozróżnić drobniejsze nawet przedmioty, unoszone wodą lub leżące na dnie. Bateria elektryczna umieszczona była w odległości 100 metrów od miejsca zanurzenia. Ogromne więc usługi może oddać światło elektryczne marynarce, zwłaszcza wojennej, przy pomocy jego bowiem wychwytywać będzie można torpedy podwodne, puszczone przez nieprzyjaciela na okręt. — W zakładzie fotograficznym p. Dutkiewicza w Warszawie zaprowadzono światło elektryczne i zastosowano do zdejmowania wizerunków w porze wieczornej lub w dni pochmurne, gdy światło dzienne zbyt słabo działa. Światło to jest tak silne, że zdjecie fotografii tyle prawie tylko czasu wymaga co w dzień słoneczny. Zdjecia owe też pod względem czystości i miękkości nie nie pozostawiają do życzenia.

— **Nowa kolonia włoska Assabbai** nad morzem czerwonem, uległa już w samym początku swego istnienia smutnemu losowi. Według depeszy bowiem, która z Adenu doszła urzędu włoskiego, murzyni okoliczności napadli na tę nowozałożoną osadę i zrazdżili w niej straszliwe spustoszenia. W Rzymie podejrzewają Anglię i Egipt, które to państwa niechętnem patrzą okiem na rozpóścieranie się wpływu włoskiego nad morzem Czerwonem, że napad ten nie obył się bez ich skrytych podszoszeń.

— **Liczba wszystkich czasopism** wychodzących w tym roku na ziemi, przedstawia w następujących cyfrach, w Austrii Węgrzech 1200, w Niemczech 3778, w Anglii 2509, we Francji 2000, we Włoszech 1226, w Rosyi 500 i t. d., razem w całej Europie 13.625. W Azji 387, w Afryce 50, w Ameryce 9129 (z której to liczby większa część przypada na Unię północno-amerykańską); w Australii 100; na całej ziemi zatem 23.291. Cyfrą tą objęte są zarówno dzienniki polityczne jak i czasopisma tygodniowe, miesięczniki i t. p.

GŁOSY PUBLICZNE.

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet“ w rynku l. 11 rozpoczął się znowu wykurs kroju sukien damskich, połączonej z ćwiczeniami praktycznymi. Prócz tego utrzymuje stowarzyszenie w roku b. szkołę szycia białego, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klokokowych, kroju bielizny, robót maszynowo-pończoszkowych. O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można w biurze stowarzyszenia otwartem od godziny 8 rano do 5 wieczorem. Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony, klucznice i panny służące, a w pracowniach przyjmują się zamówienia na bieliznę i wyroby pończoszkowe wszelkiego rodzaju.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Torfowiska w Galicyi.

(S. K.) Nie brak w kraju naszym przestrzeżni i to bardzo znacznych, które niestety nie zwracają na się uwagi nawet wykształconych rolników i przemysłowców, jakby na to zasługiwały. Zamiast bowiem korzystać ze skarbów tam nagromadzonych przez umiejętną eksploatację lub meliorację tych ogromnych przestrzeni i usunąć jednocześnie ich szkodliwą działalność, a tym sposobem stworzyć w kraju przemysł i podnieść rolnictwo, właściciele tych obszarów, bądź to z niewiadomości, bądź też z braku ducha przedsiębiorczego nie nie robią i znoszą z cierpliwością godną lepszego zastosowania ciężary, niedogodności i klęski, jakie im przyczyniają te skarby przez nich nietknięte a nagromadzone przez naturę w formie wielce niedogodnej a nawet szkodliwej dla gospodarstwa rolnego.

Mowa tu o torfowiskach, których przestrzeżnie rachują się w Galicyi na mile kwadratowe, a które w tym stanie, w jakim się znajdują dzisiaj, są dla rolnictwa w najlepszym razie nieużytkami i ciężarami, najczęściej zaś stałym źródłem rozmaitych chorób i zaraz.

W kraju naszym nie obfitującym w kopalnie węgla, gospodarka lasowa, prowadzona zupełnie dowolnie, potrafiła w dosyć krótkim przeciągu czasu pozbyć się drzewa za bardzo niską cenę. Sprawa taniego opału tak dla przemysłu jakoteż dla potrzeb domowych jest wielkiej wagi i godną bliższego zastanowienia się. Drzewo opałowe dochodzi przy dzisiejszym stanie lasów i komunikacji

nietylko w większych miastach, a więc w centrach fabrycznych do coraz wyższej ceny, ale nawet w znacznych częściach kraju jak n. p. na Podolu do jeszcze wyższej. Wątpić bardzo należy o możliwości obniżenia terazniejszej ceny drzewa opałowego na przyszłość, a to raz ze względu na złą gospodarkę lasową, jaką prowadzono do niedawna, powtóre, że ułatwiając nawet komunikację z okolicami obfitującymi jeszcze w drzewo opałowe przez wybudowanie nowych dróg — cena drzewa podniesie się na miejscu natychmiast tak znacznie, że zysk powstały przez umożliwienie tańszego przewozu, zostanie zupełnie pochłonięty. Jako dowód tego twierdzenia może posłużyć miasto Lwów. Gdy w r. 1873 otworzono linię kolei żelaznej Lwów—Stryj, cieszą się nadzieją, że kolej ta przechodząc przez okolice leśne, gdzie drzewo było za bezcen, zaopatrzy miasto w tani opał. Tymczasem cena drzewa w 1873 r. wynosząca 12 złr. za sag n. a., podskoczyła do tego czasu na 14 do 50 złr., kolej zaś Stryjska faktycznie przewozi przeważnie do Lwowa drzewo opałowe. Uwzględnić potrzeba dalej, że pewne gatunki drzewa uważane dotychczas słusznie jako najlepsze na opał, zacychają powoli nabierać znaczenie drzewa materiałowego, jak n. p. buczyna, a tem samem zmniejsza się na przyszłość ilość produkowanego w lasach naszych materiału opałowego. Nakoniec rozważyć trzeba i tę okoliczność, że zwykła cena drzewa opałowego w ostatnim dziesięciu lat nie została wywołana u nas powstaniem nowych większych zakładów fabrycznych; wręcz przeciwnie, największe fabryki krajowe jak Tłumacz, Brody, Czerlany, Łanicut wstrzymały w tym okresie czasu swój ruch, a tem samem ubyli tak znaczni stali konsumenci, drzewo jednak zamiast potanieć, podrożało. Cóżby dopiero nastąpiło, gdyby te fabryki nie upadły, a nowe jeszcze powstały, tak jak tego wymaga obfity zasób surowych materiałów znajdujących się w Galicyi.

Cena węgla kamiennego jest także stosunkowo dosyć wysoka a z uwagi, że materia ten nie odradza się, a więc może nastąpić z czasem zupełne jego wyczerpanie, (w Anglii obrachowano, że przy spotrzebowaniu rocznem wziętem przeciętnie z ostatnich ubiegłych lat dziesięciu, kopalnie węgla wystarczyć mogą tylko na lat 200), ze względu dalej, że niektóre gałęzie przemysłu istnieć nie mogą bez tego paliwa; zastanowić się wypada czy nie jest już na czasie skorzystać z ogromnej ilości materiału opałowego nagromadzonego u nas w formie torfu. Otwierając tym sposobem nowe źródło dochodu dla rolników, przyczyniłoby się znacznie do wytworzenia w kraju nowego przemysłu i do podniesienia już istniejącego. Jako przykład przytoczyć można na uowu z początkiem b. r. paszczoną w ruch fabrykę papieru w Czerlanach pod Gródkiem, gdzie nowi nabywcy tego zakładu dopiero wówczas powzięli postanowienie ponownego otwarcia ruchu, gdy się przekonali, że torfem znajdującym się na gruntach zakładowych będą mogli opalać maszyny parowe, które spotrzebowywały w czasie ruchu fabrycznego do 15 sagów n. a. drzewa po 9 złr. loco fabryka, co stanowiło licząc 300 dni roboczych na rok do 40.000 złr. Opalając zaś torfem należącym do gorszych gatunków, którego eksploatacyę na wielką skalę już w roku przeszłym rozpoczęto, zaoszczędzą od 30 do 40 proc. powyższej sumy.

Jak już wspominałem, powodu, dlaczego w Galicyi dotąd nie zwrócono jeszcze należytej uwagi na torf, szukać należy w braku przedsiębiorczości i w usposobieniu naszym. powodującym się niestety zasadą: „Jakoś to będzie” lub „nie było nas a był las, nie będzie nas, będzie las.” Trudno inaczej wytłómaczyć ten fakt, że istnieją na Podolu obfite pokłady wcale dobrego torfu a nietylko w włóścian ale i po dworach szlacheckich palą w piecach słomą i mierzwą. Zagranica od tylu już lat używa torfu do opalania lokomotyw kolei żelaznych, do hut żelaznych i szklanych, do wypalania cegieł, wapna, nareszcie w ogóle jako materiału opałowego do wszystkich potrzeb domowych. Przed laty trzydziestu próbowano wprowadzić koło Lwowa na Zamarstynowie czy Hołosku wydobywać torf, z braku jednakże odpowiedniej znajomości rzeczy, próby te wypadły niekorzystnie i przedsiębiorstwo upadło. A u nas niestety jedna źle przeprowadzona próba i to najczęściej przez niefachowego, staje się natychmiast przykładem odstrasającym na długie lata. Zamiast bowiem winić tych, którzy bez dostatecznej znajomości biorą się do nowych rzeczy, najchętniej i najczęściej obwiniamy rzecz samą.

Właściciele torfowisk, którzy chcą przystąpić do dokładnego poznania a następnie dopiero do umiejętnego użytkowania torfowisk, nie potrzebują obawiać się zbyt trudnych zachodów ani też kosztów. Powinni przedewszystkiem zbadać położenie, stosunki wodne, obszar i głębokość pokładów torfowych. Następnie dać torf z rozmaitych głębokości do rozbioru chemicznego pod względem zawartości popiołu i składowych części. Mając te dane, przekonać się można łatwo,

z jakim nakładem i w jaki sposób mogą te dotąd nieużyteczne obszary, bądź to przez umiejętną i odpowiednią melioracyę, być obrócone w krótkim czasie na dobre łąki lub rolę, bądź też przez dobrze do warunków miejscowych zastosowaną eksploatacyę, przynieść właścicielom znaczny dochód i przyczynić się równocześnie do rozwoju przemysłu krajowego. W jednym i drugim wypadku można oddać ogromne usługi całej okolicy przez polepszenie warunków zdrowotnych.

OSTATNIA POCZTA

Sejm bawarski przy sposobności rozpraw nad budżetem zamarkował swe stanowisko wobec noweli wojskowej. Deputowany Daller postawił wniosek, aby sejm wystosował do króla prośbę o polecenie reprezentantowi Bawaryi w Radzie związkowej, iżby sprzeciwił się noweli, o ile ta przedłuża septennat wojskowy i pociąga za sobą nowe ciężary. Na wniosek Jörgea odroczył sejm obrady nad budżetem, póki wniosek Dallera nie wejdzie na porządek dzienny. Jest rzeczą pewną, że ten ostatni wniosek zostanie uchwalony większością głosów, ale uchwała ta będzie miała znaczenie tylko demonstracyjne, albowiem konstytucya nie dopuszcza wpływu sejmu na wotum reprezentanta w Radzie związkowej.

Budżet na rok 1881 przedłożony Izbie francuskiej przez ministra Magnina wykazuje nadwyżkę dochodów w sumie 32 milionów franków, które służącej mają na zniżenie podatków od trunków i papieru.

Mowa ministra handlu Tirarda, którą podajemy w osobnej rubryce, wyjaśniła stanowisko rządu w kwestyi cłowej. Rząd jest zwolennikiem systemu wolności handlowej, miarkowanej traktatami handlowymi. Cała prasa republikańska przyklaskuje tej mowie ministra.

Hr. St. Vallier przybył do Paryża, jak mówią, aby wziąć udział w głosowaniu w senacie nad wyborem następcy hr. Montaliveta. W tym celu przybyli także pp. Leroyer i Waddington. Rząd ściągają senatorów z najodleglejszych punktów, aby zapewnić zwycięstwo kandydatowi, który zwiększy zastęp zwolenników art. 7.

Policya petersburska skonfiskowała, jak wiadomo, cały nakład najnowszego numeru organu nihilistów *Narodnaja Wola*. Mimo to doszedł do Berlina jeden egzemplarz tego numeru, który zawierał program „komitetu wykonawczego” nihilistów. Program ten jest następujący: 1) Stała reprezentacya narodowa z najrozleglejszą władzą we wszystkich kwestiach państwowych. 2) Samorząd zagwarantowany prawem wolnego wyboru wszystkich urzędników. 3) Samodzielność gminy, jako jednostki ekonomicznej i administracyjnej. 4) Prawo ludu do własności ziemi. 5) Reforma stosunków własności fabryk i zakładów przemysłowych. 6) Zupełna wolność sumienia, słowa i prasy, stowarzyszeń, zgromadzeń i agitacyi wyborczej. 7) Powszechne prawo wyborcze bez wszelkiego ograniczenia. 8) Zastąpienie armii stałej wojskiem terytorjalnem.

Spiskowiec Deutsch, który podczas rewizyi w lokalu tajnej drukarni odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, miał być naczelnikiem „komitetu wykonawczego” i głównym organizatorem całego spisku nihilistycznego. Był on już raz w ręku policyi, ale zdołał umknąć z więzienia w Charkowie i odtąd wszelkie poszukiwania za nim były daremne.

Okupacya Gusynia i Plawy odroczoną została aż do wiosny, a tymczasem próbuje Porta skłonić rząd czarnogórski do przyjęcia w zamian za te miejscowości innych terytoriów w północnej Albanii. Usiłowania Porty popiera energicznie rząd włoski, który z każdej sposobności korzysta, aby na półwyspie bałkańskim odgrywać jakąś rolę.

Wybory w Bułgaryi ukończone, a rezultat ich nie jest dotychczas dokładnie, wiadomy. Z tonu depesz urzędowych widać jednak można, że stronnictwo liberalne a więc opozycya odniosła znowu zwycięstwo. Książę wyjechał tymczasem do Petersburga, z kąd wróci zapewne zaopatrzony w instrukcyę dalszego postępowania.

Panujące w Konstantynopolu rozdrażnienie przeciw Anglikom w ogólności a specjalnie przeciw osobie p. Layarda, ilustruje kilka faktów, które sprawozdawca *Polit. Corresp.* w ostatnim swym liście przytacza. Hafiza baszę, którego Layard osobiście nie lubi, zamianował sułtan gubernatorem Kon-

stantynopola; dziennik *Levant Herald*, którego stosunki z poselstwem angielskiem są znane, zawieszonym został na sześć miesięcy; administracya marynarki odebrała polecenie, ażeby w warsztatach morskich i ze służby marynarskiej oddalała wszystkich Anglików, o ile tylko względy techniczne i interesa służby na to zezwola. Wszystkim tym postanowieniom przyklaskuje lud, a sułtan, dawniej nieulubiony, stał się teraz popularnym w Konstantynopolu.

Według wiadomości, jakie *Polit. Corr.* otrzymała ze stolicy tureckiej, postanowiono dnia 3 b. m. w radzie ministrów trzymać się w sprawie greckiej stanowczo dawnego wytknięcia granicy przez memoryał turecki i dalej w ustępstwach swych nie posuwać się. Chociaż postanowienia tego sułtan dotąd nie potwierdził, pełnomocnik grecki Braila czuł się spowodowanym do zmanifestowania niezadowolonia swego z tej decyzji ministerstwa i grozi opuszczeniem Konstantynopola.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 lutego. Izba deputowanych odesłała do komisji wniosek Löblieha w sprawie uzupełnienia ustawy przemysłowej. W toku rozprawy minister Prazak oświadczył, że dotąd rząd nie mógł wnieść przedłożenia obejmującego rewizyę całego ustawodawstwa przemysłowego. Na razie ograniczył się rząd do reformy najważniejszych części i pamięta o całkowitej reformie. Nastąpiła potem rozprawa nad nowelą o podatku gruntowym. Reprezentant rządu Mayer powtarza oświadczenia w komisji złożone. Nowy projekt większości nie zbliża się bynajmniej do przedłożenia rządowego. Rząd musi wytrwać przy swoich zasadniczych postanowieniach o kontyngensowaniu i postępowaniu reklamacyjnem. Po przemówieniu Mengera i Trojana, którzy zwlekali regulacyi podatku gruntowego przypisują stronnictwu wiernokonstytucyjnemu, przerwano rozprawę. Ks. Lichtenstein wnosi zupełną reformę ustawy szkolnej w duchu religijnego, moralnego i narodowego kształcenia młodzieży. Lienbacher wnosi zniżenie obowiązków szkolnego z 8 na 6 lat.

Wiedeń, 5 lutego. *Pol. Corr.* donosi z Belgradu: Skupeczyna zostanie zamkniętą w połowie lutego.

Budapeszt, 5 lutego. W Izbie Madarasz cofnął wniosek o używaniu niemieckiego języka w obradach węgierskiej delegacyi. Tisza wykazał, że wniosek ten nie ma celu praktycznego.

Berlin, 5 lutego. W Izbie deputowanych po mowie Windthorsta, który żądał zupełnego zerwania z dotychczasowymi zasadami w sprawach szkolnych i kościelnych, minister wyznał wyraził głęboką cześć dla kościoła katolickiego, ubolewał nad konfliktami i podniósł gotowość rządu do rokowań ugodowych. Nie wdając się w bliższe szczegóły, minister podniósł, że ugoda przyjdzie do skutku tylko na podstawie ustawodawstwa pruskiego, uszanuje interesa i potrzeby kościoła, a jako cel niewzruszony wytknie sobie interesa i prawa monarchii.

Berlin, 5 lutego. W parlamencie konserwatyści oświadczyli, że oczekiwad będą rezultatu rokowań ugodowych z Watykanem i przyjmą go bez zastrzeżeń. Wolno-konserwatywni posłowie oświadczyli gotowość do przyjęcia *modus vivendi* z zastrzeżeniem praw państwa. Exminister Falk odparł zarzut, jakoby zakłócał spokój.

Paryż, 5 lutego. Senat wybrał Brocca z lewicy 140 głosami przeciwni 132 dożywoćnim senatorem.

Londyn, 5 lutego. Stan zdrowia Salisburego znacznie się polepszył. Gladstone z powodu śmierci siostry nie weźmie udziału w pierwszym okresie sesji parlamentarnej.

Rząd birmański miał upoważnić swoje poselstwo do zawarcia nowego traktatu z Anglią. Birmański ambasador zażądał pozwolenia, aby mógł się udać do Indyi.

Londyn, 5 lutego. Królowa zagraiła sesyę parlamentu mową tronową, która podnosi przyjazne stosunki na zewnątrz. Wypadki, które zaszły od odroczenia sesyi, mogą tylko zabezpieczyć pokój na podstawie traktatu berlińskiego, chociaż wiele jeszcze uczynić wypadnie dla usunięcia nieporządku w Turcyi. Zawikłana sytuacya w Afganistanie na razie umożliwia odwołanie wojsk, ale dawne zasady rządu pozostały niezmienione. Postanowiono silnie zabezpieczyć granicę, ale zarazem wyrażono życzenie zawiązania przyjaznych stosunków z władzą i ludem Afganistanu. Mowa tronowa wyraża nadzieję, że w krótkim czasie zrobiony zostanie ważny krok celem zaprowadzenia południowo-afrykańskiej konfederacyi. Zarządzono środki potrzebne dla usmierzenia niedostatku w Irlandyi. Wniesiony zostanie projekt o udzielaniu zaliczek z nadwyżki z dochodów kościelnych.

Wiedeń, 6 lutego. (*Tel. pryw.*) Dzisiejszy *Fremdenblatt* stwierdza, że dotychczas nie może być mowy o żadnych dokonanych faktach w kwestyi gabinetowej, a mianowicie nie ma dotąd mowy ani o demisyach, ani o nominacyach nowych ministrów; jest jednak prawdą, że kwestya uzupełnienia gabinetu jest już bliską rozstrzygnięcia. *Fremdenblatt* oświadcza dalej: „Musimy ponownie podnieść, że gabinet, dopóki na jego czele stoi hr. Taaffe, może być tylko gabinetem koalicyjnym, i takim też pozostać musi nadal, metamorfoza zaś jego w gabinet stronnictwa prawicy nie nastąpi.”

Wiedeń, 6 lutego. (*Tel. pr.*) Stara *Presse* dowiadyuje się, że wczoraj odbyła się konferencya znakomitszych deputowanych z ministrami dr. Stremayr, bar. Korben i gen. Horstem. Dr. Stremayr miał oświadczyć, że pada się do demisyi w razie, gdyby bar. Kriegsau powołany został do gabinetu.

Książęta Lichtenstein propagują projekt przywrócenia szkołom cechy wyznaniowo-katolickiej.

Praga, 6 lutego. (*Tel. pryw.*) *Narodni Listy* donoszą, że wygotowanie i wręczenie memoryału biskupów czeskich w sprawie stosunków szkolnych zostało uchwalone na ostatniej konferencyi feudalnego stronnictwa szlachty. *Narodni Listy* obawiają się, że jest to tylko początek ciężkich walk stronnictwa klerykalnego z stronnictwem liberalnem o emancypacyę szkół.

Dr. Schmeykal wyjeżdża w niedzielę do Wiednia, aby wspólnie z księciem Colloredo, dr. Klierem i dr. Kaiserfeldem wręczyć memoryał czesko-niemiecki Najj. Panu.

Paryż, 6 lutego. (*Tel. pr.*) Katastrofa kolejowa pod Argenteuil według sprawozdania świadków, którzy uszli cało z tej strasznej przygody, miała być okropną. Cztery wagony pasażerskie zostały na miazgę zgruchotane, a podróżni poszarpani literalnie w kawałki. Wiele osób jest ciężko ranionych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 lutego 1880, godzina 2 min. 20 Losy kredytowe 179:25, Węg. akcyje kredyt. 277:50, Akcyje anglo-austr. 157:10, Akcyje banku Union 124—, Akcyje kolei Karola Ludwika 259:75, Akcyje kolei północnej 234:50, Akcyje kolei południowej 90:20, Akcyje kolei Alföld 150—, Akcyje kolei Elzbiety 191—, Akcyje kolei Lwow-Czerniow. 159:75,

Akeye kolei węg. północno-wschodniej 142.50. Akeye kolei Rudolfa —, Akeye kolei Albrechta —, Węg. oblig. państw. w zlocie 81.50, Galic. oblig. indemn. 97.—, Losy z r. 1864 177.—, Akeye kolei siedmogrodzkiej 133.—, Akeye banku obrotowego —, Losy tureckie 18.—, Akeye kolei węg.-galic. —, Akeye kolei państwowej —, Akeye banku związkowego 163.25, Rubel papierowy 1.24.—, Wiedeńskie losy 123.— Węgierskie losy 117.30, Mark. niemiec. —, Węgierska renta 102.67, Usposobienie silne.

Wiedeń, d. 5 lutego 1880, godzina 5. minut. 40. Akeye kredytowe 303.40, Anglo-Austr. —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 262.—, Południowa —, Renta pap. 71.90, Rubel papierowy —, Gal. listy zastawne 100.50, Gal. indemnizacyjne —, Mark niem. —, Gal. bank rustykalny 102.70, Losy z r. 1860 —, Napoleonsdor 9.34 1/2, Usposobienie —

Wiedeń, 6 lutego 1880 godz. 10 m. 50. Akeye kredytowe 302.50, Anglo-austr. 156.50, Akeye banku Union 123.50, Kolej Kar. Ludw. 261.25, Południowa 90.10, Napoleonsdor 9.35.—, Rubel papierow. 1.24 1/4, Renta pap. —, Galic. bank hip. —, Gal. oblig. indemn. —, Gal. listy zastaw. banku włość. —, Losy z r. 1860 —, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 5 lutego. Wiedeń: Pszenica 13.15 do 14.— zł., żyto 10.52 do 10.60 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35.25 do 35.50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 kgr. (na wiosnę) 14.62 do 14.65 zł., rzepak (styczeń — luty 13.13 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 228.50, żyto —, spiritus loco 60.10, olej rzepakowy 54.—, Szczecin: Pszenica —, rzepik —, Paryż: maki 159 kgr. 67.25,

olej rzepakowy 79.—, spiritus —.—, Wrocław: Pszenica —.—, żyto —.—, owies —.—, spiritus —.—, kukurudza —.—, Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

NADESLANE.

Zmiana pomieszkania Dr. J. Kilariski

Okulista, prymaryusz szpitala powszechnego przeprowadził się do domu l. 35 w Rynku.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 6 lutego 1880 o godzinie 7 rano Barometr 739.34mm. Psychrometr suchy — 7.6°C. Psychrometr wilgotny — 7.7°C. Prężność pary 2.5mm. Wilgoć 97%. Zachmurzenie 0. Wiatr S i Ozon 9. Temperatura powietrza — 6.1°C. Barometr opada. Stan barometru nad poziom morza 766.64mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 6 lutego 1880. Pp. S. hr. Drohojowski z Drohojowa. J. Beldmiano z Rumunii. O. Griep z Wiednia. Hotel Angielski. Pp. A. Kociatkiewicz z Albinówki. L. Wiśniewski z Bagienicy. T. A. Zarzycki z Chotylubia. J. Walc z Husiatyna.

Hotel Langa.

Pp. H. Polaczek z Wiednia. S. Schloser z Wiednia. E. Tutter z Wiednia. M. Ungar z Pesztu. A. Hirsch z Schweinfurtu.

Hotel Narodowy.

Pp. Z. Lindner z Czerniowiec. R. Kindforski z Grzymałówki.

Hotel Lazarusa.

Pp. Z. Dylewski ze Stanisławowa. E. Schreyer z Drohobycza.

Hotel Warszawski.

Pp. Dr. W. Jaroszyński z Radziwiłowa. L. Kisslinger z Łoziny. J. Ruszczyński z Tarnowa. J. Lisowski ze Stanisławowa. J. Bogdanowicz z Zaleszczyk. W. Bodyński z Zaleszczyk. T. Seidl z Dąbrowicy.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Żukiewicz z Józefowki. F. Terlecki z Płuchowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. R. Koerber do Glinian. J. Axentowicz do Danilcza. S. Jasiński do Krakowa. J. Maniewski do Czesnik. A. Skulski do Krakowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południaka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mieszany); o godzinie 8 minut 32 po południu (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mieszany).

Z Podwoleczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mieszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mieszany);

Z Podwoleczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 8 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południaka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mieszany); o godz 10 min 50 w noc (pociąg mieszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w noc (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwoleczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w noc (pociąg mieszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mieszany).

Do Podwoleczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 m. 11 w noc (pociąg osobowy) pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południaka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 1 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 6 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 5 lutego 1880

Table with 3 columns: Item description, Price in Austrian florins, Price in rubles. Includes sections for Akeye za sztukę, Lisy zast. za 100 zł., Lisy dłużne za 100 zł., Obligacje za 100 zł., Akcje, Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 3 lutego 1880.

Table with 3 columns: Description of securities, Price, Bid price. Includes sections for Dług państwa, Obligacje, Akcje.

Waga złota i srebra. Lwów, Czern. kolej po 200 zł. wa. wsr. 160.— 160.50

Table with 3 columns: Description of exchange rates, Price, Bid price. Includes sections for Lisy zastawne losowane, Obligacje z prawem pierwszeństwa, Losy.

Waga złota i srebra. Kęglewica po 10 zł. m. k. 13.— 13.—

Table with 3 columns: Description of exchange rates, Price, Bid price. Includes sections for Weksle, Kurs złota, Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Dziennik Urzędowy.

(793 1-3) Edikt. Zł. 7590. Zur Vereinbarung der Forderung des Hensch Heimer gegen Josef Steia...

riedgebliebenen Realität abgehalten werden. Schätzungswert 700 fl. Badium 70 fl. Die näherigen Lizitationsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

w roku 1876 polic asekuracyjnych towarzystwa akcyjnego dla ubezpieczeń Europą z daty Wiedeń w Lutym 1872 l. 25007 i 25008 każda na 150 złr. w. a. opiewająca...

(614) Protokołowanie firmy. L. 463. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Salamona Samet dla handlu zbożem i dla spekulacji pieniężnych w Zbarażu, którą sam podpisuje.

(789 2-3) **E d y k t.**

L. 309. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Tomaszowi Watorkowi kwoty 150 złr. z pn. odbędzie się w sądzie w dniu 4 marca 1880 i w dniu 1 kwietnia 1880 publiczna licytacja połowy domu NC. 31 i gruntów parcelami top. 115, 116, 117 w Dobczycach położonych do Michała Styrnala należących.

Cena wywołania połowy domu wynosi 75 zł. gruntów 200 zł, wadium 27 zł. 50 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sąuowej.

Dobczyce dnia 22 stycznia 1880.

(405 3-3) **E d y k t.**

L. 19984. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej wpisanych pod nazwami tabularnymi:

I W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie położonych:

Łazy przyległość do Dembowca w gminie katastralnej Łazy, w okręgu sądu powiatowego w Jasle;

Brzezówka przyległość do dóbr Tarnowca w gminie katastralnej Brzezówka, w okręgu sądu powiatowego w Jasle;

Grabiny przyległość do dóbr Dębicy w gminie katastralnej Grabiny w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Glinik niemiecki, w gminie katastralnej Glinik niemiecki, w okręgu sądu powiatowego w Jasle;

Krzyż przyległość do Tarnowa i Krzyż przyległość do Zaczarnia w gminie katastralnej Krzyż, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Straszęcin przyległość do Dębicy, Zawierskie czyli Zawierzbie i Wola Sławna przyległość do Dębicy w gminie katastralnej Straszęcin, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Podoly lub Podole, przyległość do Przecławia w gminie katastralnej Podole, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Okonin w gminie katastralnej Okonin, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Nieciecza przyległość do Odporyszowa i Nieciecza, prebenda świętego Tomasza w gminie katastralnej Nieciecza, w okręgu sądu powiatowego w Tarnowie;

Nieczajna w gminie katastralnej Nieczajna, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Nart (stary) i Nowy Nart w gminie katastralnej Nart stary i nowy, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Knapy przyległość do Baranowa, Smykło vel Smykle przyległość do Baranowa;

Durdy przyległość do Baranowa w gminie katastralnej Knapy, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Rakszawa w gminie katastralnej Rakszawa, w okręgu sądu powiatowego w Łanucie;

Przyszów adwokacya regale przyległość do dóbr Nisko i Burdzowy przyległość do dóbr Nisko w gminie katastralnej Przyszów kameralny, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Rzepiennik biskupi w gminie katastralnej Rzepiennik biskupi, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Niezajnowa w gminie katastralnej Niezajnowa, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Długie przyległość do dóbr Myszczo w gminie katastralnej Długie, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Streszyn przyległość do dóbr Bieca w gminie katastralnej Streszyn, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach

Łyczana górna i Łyczana dolna w gminie katastralnej Łyczana, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

IV. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Tymowa zaznaczone jako osady dworskie Nr. 1, 5, 7, 8, 21, 23, 27, 29, 30, 31, 32, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 44 i 50 w gminie katastralnej Tymowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tabularne poczynając od dnia 31 stycznia 1880 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Rzeszowie pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod IV w sądzie krajowym w Krakowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wy-

mienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do ich części jakie prawo zastawu, służeczności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotniające, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnemu a mianowicie;

co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie;

co do wykazów tabularnych ad II do sądu obwodowego w Rzeszowie;

co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu;

co do wykazów tabularnych ad IV do sądu krajowego w Krakowie; najdalej do d. 31 marca 1881. gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przwróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach tabularnych w miejsce których nowe wykazy tabularne ustępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 30 grudnia 1879.

(724 1-3) **E d y k t.**

3l. 2663. Das f. f. Landesgericht als Handelsgericht in Krakau, hat auf Grund des §. 63 3 der Konkurs-Ordnung die Eröffnung des Konkurses über das gesammte, wo immer befindliche bewegliche, und über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Salomon Samuel in Biala bewilligt, den Hr. Feif. föny. Bezirksrichter Czerniechowski zum Konkurskommissär und den Hr. Dr. Eisenberg Gerichtsadvokaten in Biala zum einstufigen Massa-Verwalter mit Substituierung des Hr. Dr. Lehner bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 17 Februar 1880 Vormittags 10 Uhr vor dem Konkurskommissär in Biala angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Befriedigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Befähigung des einstufigen bestellten Vermögens Verwalters oder über die Ernennung eines anderen Verwalters und dessen Stellvertreter ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl des Gläubiger Ausschusses vorzunehmen.

Ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Krida-Masse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte bis Ende März 1880 nach Vorchrift der Konkursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und an der hiemit auf den 16 April 1880 Vormittags 10 Uhr bei dem f. f. Bezirksgerichte in Biala vor dem Konkurs-Kommissär anberaumten Liquidirungs-Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl, an die Stelle des Massa-Verwalters seines Stellvertreter und der Mitglieder des Gläubigers-Ausschusses, die bis dahin in Ante waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Diejenigen Gläubiger, welche nicht in Biala oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen hierorts wohnhaften Bevollmächtigten zur Empfangnahme der Zustellung nahmhafst zu machen, widrigenfalls über Antrag des Konkurs-Kommissärs für dieselben, auf deren Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieser Konkursverhandlung werden durch das Amtsblatt der „Gazeta L-o-s-a“ erfolgen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt festgestellt.

Krakau den 29 Jänner 1880.

(776 1-3) **E d y k t.**

L. 15376. C. k. sąd pow. m. d. s. II we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo

czyni masie Andrzeja i Heleny Swayczewskich i Andrzeja Dzielędziażkowi, iż Jan i Karolina Dukiewiczze, Jan Szymon, Szymon Demus, Józef Ulman i Antoni Wytrykuszniesli przeciw nim pod dniem 14 listopada 1879 l. 13744 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności Zamarstynowskiej l. 58 sum 71 złr. 40 ct. i 29 złr. 40 ct. m. k. dom. 6 p. 252 n. 3 on. intabulowanych.

Ponieważ miejsce pobytu wyzwymlenionych pozwanych nie jest wiadomem, a zatem ustanowił c. k. sąd powiatowy do zastępowania ich, tudzież ich możliwych niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dr. Nurkowskiego z zastępstwem adw. dr. Majewskiego kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytem czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliłi, lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 24 grudnia 1879.

(817 1-3) **E d y k t.**

L. 9817. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Salomons Judenfreund przeciw Dmytrowi Regej na zaspokojenie kwoty dłużnej 146 złr. z pn. odbędzie się na dniu 23 lutego 1880, 17 marca 1880 i na dniu 9 kwietnia 1880 zawsze o godz. 10 z rana publiczna licytacya realności dłużnika Dmytra Regeja w Hanusowcach pod nr. 33 położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania i cena szacunkowa 637 złr. wadium 64 złr. w gotówce.

Akt oszacowania i warunki można w registraturze sądu przejrzeć.

Stanisławów 2 listopada 1879.

(811 1-3) **E d y k t.**

L. 8808. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku na wezwanie c. k. sądu powiatowego w Sieniawie z dnia 31 marca 1879 l. 7692 w myśl uchwały c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 19 listopada 1879 l. 15591 do wiadomości podaje, iż celem wydobycia pretensyi 260 złr. z pn. odbędzie się dnia 3 marca, dnia 6 kwietnia i dnia 7 maja 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż gospodarstwa nr. k. 79 w Ubieszynie, ciała tabularnego nie stanowiącego Sobeslyana Bartusa własnego.

Cena wywołania 2695 złr. Wadium 10%.

Reszta warunków do przejrzania w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się strony interesowane do rąk własnych, niewiadomych zaś wierzycieli do rąk kuratora dr. Gaberlego w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy Przeworsk dnia 6 grudnia 1879.

(654 1-3) **О Г О Л О Ш Е Н І Е.**

Ч. 12519. Ц. к. Судъ покрторый подде до загалной вѣдомости, что къ цѣли заспокоена претензіи общаго ролнично-кредитоваго заведенія для Галичины и Буковины оу Львовѣ къ квотѣ 242 зар. 50 кр. в. а. зпрн., розписеть са уселачне ліцітацію реалности под чк. 105/счсн. 29 къ Давидбахъ положеню, а Ивана и Янина Тимчій власной на трѣхъ терминахъ, а на 26 Феврара, 1 Цектна и 22 Цектна 1880, каждого разѣ о 10 годникъ рано въ тѣстнишомъ сѣдк.

Цѣна выкакана 500 зар. а. в. Бадюмъ 10%.

На третомъ термінкъ продажкъ настспнтъ также низше цѣны выкакана. Пронний оусловія можна докѣдаты къ т. с. регистратѣрк.

Стрѣий дня 11 Новембра 1879.

(790 1-3) **E d y k t.**

L. 3776. C. k. sąd powiatowy we Fryszaku zawiadamia, że Władysław Gorajski wniósł skargę przeciw spadkobiercom Chaima Bodnera o uznanie, iż prawa Chaima Bodnera z kontraktu dzierżawy z dnia 12 września 1864 zgasy, na którą termin do rozprawy na dzień 9 marca 1880 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ponieważ pobyt zapozwanej Łaji Bodner nie jest wiadomem, przeznacza sąd tutejszy dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanej kuratora p. Izaka Leibe Bodnera z Wojkówki, z którym spór przeprowadzonym będzie.

Przypomina się zapozwanej, by na wyznaczonym terminie albo osobiście stawiła się, albo potrzebnej informacyi kuratorowi udzieliła, lub innego obrońcę obrała i o tem sądowi doniosła, ileż wynikające z tąd zło skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Fryszak dnia 20 grudnia 1879.

(825 1-3) **E d y k t.**

L. 51081. C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do wiadomości, iż odbędzie się w dniu 11 marca 1880 o 11 przed połudnem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole publiczna licyta-

cya w celu sprzedaży w drodze przymusowej realności we Lwowie pod l. 460³/₄ położonej do dłużników Piotra Feita, Jana Feita, Hipolita Feita tudzież do małoletnich Józefy, Antoniny i Bronisławy Feitow należącej.

Cena wywołania wynosi 7500 zł. a wadium 10% tej sumy.

Bliższe warunki licytacyi zostaną przed licytacyą odczytane.

Lwów 3 stycznia 1880.

(794 1-3) **Обвѣщеніе.**

L. 7887. Na rzecz Herscha Heimera pto 57 zł 20 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya w dniach 18 marca 22 kwietnia i 21 maja 1880 o godzinie 10 przed południem realności Ilka Bojczuka pod l. 72 w Pasiecznej położonej na 232 zł. oszacowanej.

Wadium 23 zł. 20 ct.

C. k. sąd powiatowy Nadwórna 22 grudnia 1879.

(785 1-3) **Обвѣщеніе.**

L. 12120. C. k. sąd obwodowy w Kolomyi podaje do wiadomości Franciszka Kurzweila, że na prośbę Jossla Hüta dozwolono na mocy uchwały z dnia 24 lipca 1879 do l. 7175 prawo zastawu dla tegoż pretensyi 500 zł. na części sumy legatowej 30.000 duk. ciężącej na dobrach Kamionki wielkie przez Rudolfa Kurzweila Janowi Kurzweilawi zapisanej.

Gdy miejsce pobytu jednego ze współspadkobierców tegoż ostatniego Franciszka Kurzweila znanem nie jest, ustanawia się dla niego kuratora w osobie adwokata Maramersza, i temuż powyższą uchwałę się doręcza.

O czem się Franciszka Kurzweila z tem poleceniem zawiadamia, aby swemu kuratorowi odpowiednią informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z tąd skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Kolomyja dnia 11 grudnia 1879.

(810 1-3) **E d y k t.**

L. 5393. C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy Salomona Lunenfelda przeciw masie leżącej Mikieji Czorny w ilości 110 zł. z pn. wywalczonej, odbędzie się w dniu 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1880 publiczna sprzedaż realności pod l. 107 w Łucej położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej masie leżącej Mikieji Czorny własnej przy których to pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim poniżej takowej sprzedaż nastąpi.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 100 zł. poręczne 10 zł.

Resztę warunków, akt opisanie i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy Monasterzyska 26 września 1879:

(730) **E d y k t.**

L. 87. Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia, że firma: „Kupferberg, Freilich & Comp.“ wpisana została do rejestru dla firm spółkowych. Siedziba tej firmy jest Borysław, a właścicielami takowej:

1. Samuel Kupferberg właściciel szybów, w Borysławiu, zamieszkały w Drohobyczu z 27% udziału.

2. Mojżesz Freilich właściciel szybów i realności w Borysławiu z 23% udziału.

3. Józef Wolf Zuckerberg właściciel szybów i realności w Borysławiu z 22% udziału.

4. Dawid Bacher właściciel szybów i realności w Borysławiu z 17% udziału.

5. Dawid Kreisberg właściciel szybów i realności w Borysławiu z 11% udziału.

Przedmiotem tej spółki zawiazanej na zasadzie pisemnego układu z daty Drohobycz dnia 21 grudnia 1879 do l. rep 10785 między wyżej rzeczonymi jest przedsiębiorstwo rafinerij Ozokieritu (wosku ziemnego) na przeciąg 15 lat poczynawszy od dnia 21 grudnia 1879 z kapitałem zakładowym 150.000 złr. w. a. wynoszącym.

Powyższa firmę podpisują spólaicy łącznie w ten sposób, że spólnik Samuel Kupferberg podpisze własnoręcznie nazwisko swoje „Kupferberg“, zaś jeden z reszty spólników dopisze słowa „Freilich & Comp.“ Sambor 10 stycznia 1880.

(800) **Ogłoszenie.**

L. 1629 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że przy firmie c. k. przyw. galic. zakład kredytowy właściański we Lwowie dnia 11 stycznia 1880 uwidoczniiono, że prawo firmowania dr. Spirydjona Litwinowicza, Juliana Lawrowskiego, dr. Horowita, dr. Leona Bilińskiego i dr. Emanuela Rońskiego, z których trzej pierwsi, przez śmierć zaś dr. Leon Biliński i dr. Emanuel Roński przez wystąpienie przestali należeć do grona rady zawiadowczej, zgłosił, tudzież że dnia 26 kwietnia 1879 Edward Jedzejowicz na członka rady zawiadowczej z prawem współpodpiswania firmy został wybranym.

Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(555 2—3) **E d y k t.**

L. 12766. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, iż na rzecz Heleny Grüber celem zaspokojenia sumy 3360 złr. z p. n. odbędzie się w budynku sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 103 w mieście w Jarosławiu położonej, wedle Dom 13 pag. 65. 67 ns. 10 11 haer Tybureyi Grüber własnej w dwóch terminach dnia 12 marca i 23 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 10934 złr.

Wadyum 100 złr.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratorę skarbu imieniem kościoła w Jarosławiu, Misyonarzy szpitala św. Ducha w Jarosławiu i skarbu państwa, c. k. starostwo w Jarosławiu, c. k. urząd podatkowy tamże, Izraela Senatora, Majera Robinsohna, Feigę Senatora, Weinstem, Jakóba Senatora, Majera Senatora, Mariem Senator, Itte Senator, Michała Rozinera i Betti Roziner do rąk własnych, z życia i miejsca pobytu zaś niewiadomego Michała Czarneckiego i Józefa Senatora, a w razie śmierci tychże masy spadkowej a ewentualnie ich sukcesorów lub prawonabywców z imienia i pobytu niewiadomych, nareszcie wszystkich którzyby po dniu 23 maja 1878 do hipoteki weszli, albo którymby uchwała niniejsza należała doreczoną nie została, przez edykta i do rąk kuratora adw. Dr. Gaberlego.

Jarosław 30 grudnia 1879.

(803 2—3) **E d y k t.**

L. 543. Sokalski c. k. sąd powiatowy ustanowił Janowi i Maryi małż. Jarmułowiczom ze Sokala, marnotrawcami uznanym, za kuratora Franciszka Kutasa ze Sokala.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokali dnia 17 stycznia 1880.

(797 2—3) **E d y k t.**

L. 12934. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Seliga Linsker'a w ilości 250 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Jakima Bojko ciała hipotecznego nie stanowiącej z 18 morgów 552 kw. sąż. gruntu z zabudowań gospodarczych składającej się na 1480 złr. a. w. ocenionej realności pod l. spis/subrep. 64 Tartakowcu na dniu 27 stycznia, 24 lutego i 16 marca 1880 zawsze od godziny 10tej przed południem, w gmachu sądowym.

Poręczne 148 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisanie i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal 16 września 1879.

(798 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6405. C. k. Sąd powiatowy Zbarazki wiadomo czyni, iż w dniu 9 lutego, 9 marca i 12 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia kwoty 93 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 39, w Sieniawie należącej do Marcina i Jewki Barczuków ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Jakóba Horehitz.

Cena szacunkowa wynosi 421 złr.

Zakład 42 złr.

Akt zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

Zbaraz dnia 18 grudnia 1879.

(799 2—3) **E d y k t.**

L. 6611. C. k. sąd powiatowy w Zurawnie przeprowadzi celem wydobycia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 178 złr. 33 ct. w. a. z pn. na dniu 8 marca, 5 kwietnia i 10 maja 1880 każdym razem o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowym przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 7 sub. repartycyjną 25 w Łyskowie położonej, a dłużników Iwana i Romana Szczerban własnej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 400 złr. w. a.

Wadyum wynosi 40 złr. a. w.

Zurawno dnia 31 grudnia 1879.

(587 2—3) **E d y k t.**

L. 4413. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 126 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 245 w Horocholinie położonej dłużników Krystyana i Karoliny Löwenbergów w tutejszym c. k. sądzie w publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 13 lutego, 12 marca i 26 marca 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisanie i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany dnia 31 grudnia 1879.

(795 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7189. C. k. Sąd powiatowy w Podgórze podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należącej się Tomaszowi Wronie od Jana Wrony kwoty 80 zł. w. a. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 118 w Golkowicach położonej, dłużnika Jana Wrony własnej, a to na terminach dnia 10 marca, 7 kwietnia i 12 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 365 zł. wal. austr.

Wadyum 36 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Podgórze dnia 15 stycznia 1879.

(796 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 20. W c. k. Sądzie powiatowym w Przemyslanach odbędzie się celem zaspokojenia c. k. uprz. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie należącej się pretensyi w kwocie 1195 zł. 12 ct. w. a. dnia 2 marca, dnia 1 kwietnia i dnia 5 maja 1880 każdym razem o 10tej godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 39 w Przemyslanach położonej wedle księgi Dom. Th. II pag. 421 et Tom. III pag. 238 n. 7 haer. do Saruela i Arona Mojżesza dw. im. Kirsznerów należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności w sumie 3000 zł. w. a.

Wadyum 300 zł. w. a.

Wyciąg hipotez zny i resztę warunków licytacji można w tutejszósądowej registraturze przejrzeć.

Przemyslan 22 stycznia 1880.

(640 2—3) **E d y k t.**

L. 11893. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Benjamin Wilzbergera a wraz z to Feigi, Arona Leiby dw. im. i Beili Fürszów pozwu o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 124 i 125 w Złoczowie, sumy 600 zł. polskich czyli 150 zł. w. a. Dom. I. pag. 143 n. 2 on. na rzecz Benjamin Wilzbergera zahipotekowanej celem zastępowania pozwanego względnie tegoż spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat Dr. Warteresiewicz z dodaniem mu na zastępcę adwokata Dra Mikajowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego względnie tegoż spadkobierców aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, lub innego obrońcę wybrali i o tem tutejszemu sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów dnia 31 grudnia 1879.

(743 2—3) **E d y k t.**

L. 4640. Dnia 19 marca dnia 23 kwietnia i dnia 21 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 129 Załóżkach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Antoniego i Juliany Goralów własnej w celu ściągania wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 146 zł. 6 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Założce 13 października 1879.

(741 2—3) **E d y k t.**

L. 4558. Dnia 12 marca, dnia 16 kwietnia i dnia 14 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 926 w Załóżkach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Stefana i Oryszki Łanowej własnej w celu ściągania wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 367 zł. 11 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Założce 9 października 1879.

(740 2—3) **E d y k t.**

L. 4534. Dnia 12go marca dnia, 16go kwietnia i dnia 14go maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 658 w Załóżkach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Jana i Ewy Walentyńskich własnej w celu ściągania wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 336 zł. 84 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Założce 13 października 1879.

(744 2—3) **E d y k t.**

L. 4356. Dnia 12go marca, dnia 16go

kwietnia i dnia 7 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 467 w Załóżkach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Jana i Anastazy Hetmanów własnej w celu ściągania wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 133 zł. 76 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Założce 15 września 1879.

(746 2—3) **E d y k t.**

L. 4554. Dnia 19 marca, dnia 23 kwietnia i dnia 21 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 44 w Renowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Andrucha Sowieza własnej, w celu ściągania wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Założce 30 września 1879.

(725 2—3) **E d y k t.**

L. 29551. C. k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje cel m zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu Kredytowego, ziemskiego w Krakowie w kwotach 935 zł., 935 zł., 935 zł. i 15904 zł. 21 ct. z przynależnościami, tudzież wierzytelności Austriacko-Węgierskiego Banku w Wiedniu w kwocie 48920 zł. 27 ct. z przynależnościami egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nr. 35 i 36 dz. I. (457 i 458 Gm. IV) w Krakowie położonych do Józefa Raportu należących, w trzech terminach, a mianowicie dniu 11 maja, 8 czerwca i 6 lipca 1880 każdym razem o 10 rano pod następującymi warunkami.

Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są realności pod l. 35 i 36 dawniej l. 457 i 458 gm. IV. w Krakowie w Galicyi położone ze wszystkimi przynależnościami i prawami, jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcji, tak jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

Cenę wywołania stanowi suma 160000 zł. jako wartość tych dóbr przyjęta przez Galicyjski Zakład kredytowy Ziemiński przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywołanej a w trzecim terminie nie poniżej sumy 90000 zł.

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum dziesiątą część ceny kupna t. j. w zaokrąglonej sumie 16000 złr. w gotówce, w książeczkach kas wkładowych Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemińskiego w Krakowie lub kasy oszczędności miasta Krakowa lub Galicyjskiej Kasy Oszczędności, albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokację majątków sieroceńskich. Obowiązany będzie nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacji wykazać się przed sądem, że albo wierzytelność Galic. Zakładu Kredytowego Ziemińskiego i austriacko-węgierskiego Banku dawniej Banku Narodowego ze wszystkimi przynależnościami w zupełności bezpośrednio zapłacił lub też, że po bezpośrednio zapłaconiu wszelkich ratalnych zaległości i kosztów sądowych i egzekucyjnych uzyskał przyzwolenie tych Zakładów na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece realności.

Resztę ceny kupna winien nabywca złożyć w dniach 30 po prawomocności tabeli płatniczej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych stanowiącej, bądź do depozytu sądowego, bądź do rąk przekazanych na cenę kupna prawomocnie wierzycieli hipotecznych i dawniejszych właścicieli, tymczasem zaś od tej reszty ceny kupna 6% półrocznie z góry poczynszy od dnia objęcia realności w fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

Skoro się nabywca przed sądem wykazuje, że warunku dopełnił, na jego żądanie oddane mu będą nabyte realności w fizyczne posiadanie, wydany będzie nabywcy na jego żądanie dekret własności nabytych realności i zainstalowanie go za właściciela nastąpi.

W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum, które na rzecz hipotecznych wierzycieli przypadnie.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzane być mogą w tut. sądowej registraturze.

O czem się strony interesowane, tudzież niewiadomych wierzycieli hipotecznych na ręce ustanowionego kuratora Dr. Eibenschütz'a w Krakowie zawiadamia.

Kraków 5 grudnia 1879.

(565 2—3) **E d y k t.**

L. 17500. C. k. sąd obwodowy Tarn-

wski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 400 zł. z pn., 400 zł., 400 zł. i 9158 zł. z należnościami dodatkowymi w skutek odzwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 11 października 1879 l. 41570 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Suchy grunt w powiecie Dąbrowskim położonych do Wandy, Heleny, Jadwigi i Stanisława Boguszów należących. w sądzie tutejszym w trzech terminach t. j. na dniu 5 marca, 5 kwietnia i 7 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej udzieleną w sumie 42760 zł. w. a. poniżej której przy dwu pierwszych terminach dobra sprzedane nie będą, przy trzecim jednak terminie i poniżej sumy wyżej wyrażonej sprzedane zostaną.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 4276 zł. w. a.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu t. j. licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Dąbrowie, c. k. prokuratura skarbową we Lwowie, c. k. gal. Namiestnictwo we Lwowie, jako Dyrekcya funduszów iudymizacyjnych, wszyscy wierzyciele hipoteczni jako to c. k. gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie, Kasa oszczędności miasta Krakowa, Jitta Fleischer, Józef Schetzl, Neche Baud, Konstanty Rusocki i Józefa Jaworska z życia i miejsca pobytu niewiadomego, jak również i ci wierzyciele którzyby po dniu 28 lipca 1879 do hipoteki dóbr Suchy grunt weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doreczoną, do rąk kuratora, który niniejszem wosobie adwokata Dr. Ringelheima z substytucją adwokata Dr. Brauna ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

W Tarnowie dnia 27 grudnia 1879.

(637 2—3) **E d y k t.**

L. 10836. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Frimet Reizi dw. im. Fürst w kwocie 2250 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 124/125 w Złoczowie Dom. IV. pag. 171 n. 4 i 5 haer. zapisanej w zabudowaniu sądowym dnia 2 marca 1880 o godzinie 10 przed południem także i niżej ceny wywołania 1791 zł. 34 ct. w. a.

Wadyum wynosi 179 zł. w. a.

Dalsze warunki przeglądać można w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych: Wienkorb Chaima Benjaminowicza, Josia Rybkowskiego, Benjamin Wilzberga i Naftalego Herscha Ferst i Hyacynta Magala z życia i miejsca pobytu niewiadomych względnie dla nich nieznanych spadkobierców tudzież dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 maja 1879 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjną dozwolającą lub dalsze licytacy lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub w części nie zostały doreczone adwokata Dr. Wesolowskiego z zastępstwem przez adwokata Dr. Warteresiewicza na kuratora ustanowiono.

Złoczów dnia 31 grudnia 1879.

(789 2—3) **E d y k t.**

L. 4641. Dnia 12 marca z dnia 16 kwietnia i dnia 14 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 846 w Załóżkach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Daniela i Maryanny Bencałów własnej w celu ściągania wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 203 złr. 93 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 zł.

Wadyum 45 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Założce 16 października 1879.

(788 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 346. Do likwidacyi pretensyi przez Leizora Kellermana i Joela Fassa tudzież Stellera & Poppera i spółki do masy rozbiorowej Mojżesza Billeta po upływie odośnego terminu zgłoszonych wyznaczono termin na 24 lutego 1880 o godzinie 9 rano.

Co do powszechnej wiadomości podaje.

Brzoza 24 stycznia 1880.

C. k. sędzia powiatowy jako

komisarz konkursowy

Kunzek.

(671 2—3) **E d y k t.**

L. 5681. C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach uwiadamia, że na zaspokojenie pretensyi 50 zł. w. a. z pn. Altera Goldwerth odbędzie się publiczna licytacja w tutejszym sądzie powiatowym realności Kieryła Hałuszki w Międzygórzu pod l. k. 48 w terminach 22 kwietnia, 20 maja i 24 czerwca 1880 o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 125 zł. w. a.

Wadyum 12 zł. 50 ct. w. a.

Akt oszacowania i warunki do przejrzania w registraturze.

Monasterzyska 16 października 1879.

(727 3—3) **E d y k t.**

L. 635. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach wzywa wszystkich tych którzyby posiadali zagubiony przez Bronisława Stoneckiego weksel już zapłacony z daty: Kołomyja 16 grudnia 1877 na 350 zł. a. w. opiewający, na dniu 1go lutego 1878, na własną ordę w Kołomyjach, przez Kornela Strassera akceptowany, by takowy sądowi do dnia 45 przedłożyli, gdyż inaczej za nieważny i nieistniejący uznany zostanie.

Kołomyja 22 stycznia 1880.

(737 3—3) **E d y k t.**

L. 8235. C. k. sąd pow. w Wadowicach niniejszym zawiadamia, że celem zaspokojenia należności Franciszka Hernicha jako prawonabywcy Zofii Polaczek w sumie 592 złr. w. a. z procentem 6 pre. od dnia 22 marca 1878 bieżącym, procentów poprzednio zaległych 192 zł. 26 ct. w. a. oraz obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych w ilości 38 zł. 53 kr. a. w. dozwala na egzekucyjną publiczną sprzedaż przez licytację realności pod l. k. 341 w Wadowicach położonej wraz z gruntem. Ogród Łazowczany pod l. top. 400/405 401/406 ciał tabularne stanowiącej a to w trzech terminach na dniu 4 marca 1880 8 kwietnia 1880 i na dniu 13 maja 1880 każdym razem o godz. 10 rano w c. k. sądzie tutejszym odbyć się mającą pod następującymi warunkami.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 3729 zł.

Wadyum 400 zł. a. w.

Poniżej której to sumy realność powyższa na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania w registraturze sądowej przejrzeć można.

O zarządzonej licytacji zawiadamia się Franciszka Hernicha, Waleryę Szybalską, Maryannę Masny, Franciszka Masnego, Józefa Warzeszkiewicza młodszego a względnie tegoż masę spadkową na ręce ustanowionego kuratora adwokata Dr. Loriei w Wadowicach Franciszka Warzeszkiewicza, małoletniego Feliksa Warzeszkiewicza do rąk opiekuna Józefa Höpfla, Maryannę Warzeszkiewiczową 2 śl. Höpflową, c. k. urząd podatkowy we Wadowicach, wierzycielkę hipoteczną z życia i miejsca pobytu niewiadomą Esterę Jetti Perl na ręce kuratora adwokata Dr. Loriei oraz wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego na hipotekę weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczona być nie mogła na ręce, kuratora c. k. notariusza Wileczyńskiego.

C. k. sąd powiatowy Wadowice dnia 31 grudnia 1879.

(700 3—3) **E d y k t.**

L. 14074. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu ustanawia dla nieobecnej Barbary z Czekanów Fedków, z powodu, że mąż jej Dańko Fedków wniósł prośbę o uznanie jej za zmarłą, a związek z nią zawarty za rozwiązany, kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Dolińskiego, z substytucją adw. Dr. Łuzickiego, i wzywa zarazem nieobecną edyktem, ażeby do roku, licząc od ostatniego umieszczenia edyktu w urzędowej Gazecie, w tutejszym sądzie się zgłosiła, lub tenże w inny sposób o swem życiu zawiadomiła, inaczej sąd na ponowny wniosek jej męża do uznania jej za zmarłą przystąpi.

Przemysł 5 stycznia 1880.

(639 3—3) **E d y k t.**

L. 11894. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Weinkorba Chaima Benjaminsowicza i Josia Rykowskiego a w razie tychże śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw nim względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 30 grudnia 1879 l. 11894 przez spadkobierców Jakóba Fürstza, a to Feigi, Arona Leiby dw. im. i Beili Fürstów pozwu o wykreślenie ze stanu biernego, realności pod l. 124 i 125 w Złoczowie sumy 550 złr. polsk. czyli 137 złr. 30 ct. w. a. Dom I. pag 148 n. 1 on na rzeź Weinkorba Chaima Benjaminsowicza i Josia Rykowskiego zahipotekowanej celem zastępowania pozwanych w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat Dr. Warteresiewicz z dodaniem mu na zastępcę adwokata Dr. Mijakowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego względnie tegoż spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, lub innego obrońcę wybrali i o tem tutejszemu sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie wynikiem zle skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów dnia 31 grudnia 1879.

(699 3—3) **E d y k t.**

L. 5999. Dnia 8 kwietnia, dnia 13 maja i dnia 18 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 62/53 w Koniowie powiatu Staremiasto ciał tabularnego nie stanowiącej, Iwana Seneczyszyn własnej, w sprawie zakładu kredytowego właścicielskiego o 200 złr. w. a.

Cena wywołania wynosi 400 złr. w. a.

Wadyum 40 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedana.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy Starasól dnia 12 grudnia 1879.

(757 3—3) **E d y k t.**

L. 2520. C. k. sąd powiatowy w Andrychowcie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Piskorza w sumie 600 złr. w. a. z pn. należącą się od Rozalii Górkiewiczowej odbędzie się w dniach 26 lutego, 18 marca i 20 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Andrychowcie przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności pod l. k. 21 i 138 w Głębownicach położonej, wykazem hipotecznym l. 24 objętej, dłużniczki Rozalii Górkiewiczowej własnej.

Cena szacunkowa jest 975 złr. a. w. Na pierwszych dwóch terminach 1/4 część realności wspomnianej tylko za cenę szacunkową sprzedana będzie, a na trzecim terminie także niżej ceny tej.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli wszystkich hipotecznych, którzy po dniu dzisiejszym do hipoteki 1/4 części realności wspomnianej weszli, lub którymby rezolucja licytacyjna z jakiegokolwiek powodu przed terminem pierwszym licytacyjnym nie mogła być doręczoną ustanowiono p. adw. Dr. Leona Lorie.

Andrychów 5 listopada 1879.

(758 3—3) **E d y k t.**

L. 7282. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia kwoty 150 złr. z pn. na rzeź Kisiela Zweigel przeciw Antoniemu i Maryannie Niemcom rozpisuje publiczną egzekucyjną sprzedaż w tutejszym na dniu 27 lutego dnia 31 marca 1880 dnia 30 kwietnia

zawsze o godzinie 10 rano, na grunt pod l. 221 w Gniewczynie przeszło 1 1/2 morga ciał tabularnego niestanowiący na 160 zł. oszacowany, protokoła opisania i oszacowania przejrzane być mogą w registraturze.

C. k. sąd powiatowy Przeworsk dnia 20 grudnia 1879.

(770 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5241. W dniach 17 lutego, 16 marca i 20 kwietnia 1880 każdym razem przed południem sprzedana będzie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Słodnia część realności pod l. k. 28 w Rozwadowie położona, Lejby Abrahamowa własna, na zaspokojenie należności Markusa Mozesa w ilości 267 złr. 66 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 650 złr. w. a. Zakład 65 złr. który przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji sądowej złożyć należy.

Warunki licytacji wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów 29 grudnia 1879.

(773 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2934. W sądzie tutejszym odbędzie się 1, 15 marca i 12 kwietnia 1880 z rana egzekucyjną sprzedaż realności l. k. 60 w Słemienu, składającej się z połowy budynków z 1/3 zgródki z powierzchnią 2 morgów 1325⁰ Jana Kopki własnej, niehipotekowanej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 243 złr. Wadyum 24 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Słemień 20 grudnia 1879.

(754 3—3) **E d y k t.**

L. 4222. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. oznajmia niniejszym, że na zaspokojenie wierzytelności Seliga Podhóra i Izaaka Neubauera w kwocie 240 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na dniu 18 marca 1880 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Romana Jurczyszyna i masy spadkowej Hanuśki Jurczyszyn w Horpinie pod l. k. 20 położonej, na którym to terminie jako z rzędu 4 terminie licytacyjnym, realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Chęć kupienia mający obowiązani są 10% wadyum ceny szacunkowej 510 złr. a. w., a więc 51 złr. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć.

Protokół opisania i oszacowania tejże realności i warunki licytacyjne mogą być w registraturze tutejszego sądu przejrzane.

C. k. sąd powiatowy Kamionka str. dnia 4 września 1879.

(745 3—3) **E d y k t.**

L. 4352. Dnia 5 marca, dnia 9 kwietnia i dnia 7 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 609 w Załocicach położonej, ciał tabularne-

go nie stanowiącej, dłużników Szymona i Paranki Jureczków własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 209 złr. 83 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 złr. Wadyum 90 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoście 10 października 1879.

(771 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2020. W sądzie tutejszym odbędzie się 8 marca, 5 i 19 kwietnia 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności nr. k. 40 nr. rep. 32 w Kukowie składająca się z 4 morgów gruntu, połowy domu, czwartej części stodoły, połowy piwnicy, Krzysztofa i Zofii Legutów (Legułów) własnej niehipotecznego na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 298 złr.

Wadyum 29 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Słemień 20 lipca 1879.

(747 3—3) **E d y k t.**

L. 4354. Dnia 19 marca, dnia 23 kwietnia i dnia 21 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 66 w Niszkowcach położonej, ciał tabularnego nie stanowiącej, dłużników Mendla i Judes Lewinterów własnej, w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 468 złr. 79 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 złr. Wadyum 100 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoście 1 października 1879.

(721 3—3) **E d y k t.**

L. 6645. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce, niniejszym edyktem zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu nieznanego Antoniego Legutkę z Sułowa, że na skutek skargi przez Małgorzatę Legutkę przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Antoniemu Legutkowi oraz Tomaszowi Legutkowi, o oddanie 1/7 części z gruntu gospodarstwa pod nr. 5 w Sułowie i złożenie rachunków, pod dniem 3 grudnia 1879 l. 6645 wniesionego, obok jednoczesnego powołania Wawrzyńca Dębowskiego na kuratora dla nieobecnego Antoniego Legutki, rezolucją z d. 31 grudnia 1879 do l. 6645 termin do rozprawy ustnej na dzień 12 kwietnia 1880 godz. 8 rano wyznaczył.

Poleca się zatem Antoniemu Legutce, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wezwanie wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Wieliczka d. 31 grudnia 1879.

(738 3—3) **E d y k t.**

L. 4763. Dnia 12 marca, dnia 16 kwietnia i dnia 14 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 714 w Załocicach położonej, ciał tabularnego niestanowiącej, dłużników Bazylego i Anny Breusów własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 336 złr. 84 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr. Wadyum 70 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoście 18 października 1879.

(748 3—3) **E d y k t.**

L. 4364. Dnia 5 marca, dnia 9 kwietnia i dnia 7 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 15 w Czystopadach położonej, ciał tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mikołaja Derecha własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 250 złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr. Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoście 1 października 1879.

(749 3—3) **E d y k t.**

L. 4557. Dnia 5 marca, dnia 9 kwietnia i dnia 7 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 42 w Wertalec położonej, ciał tabularnego nie stanowiącej, dłużników Gsbryela i Katarzyny Dziaduszków własnej, w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 312 złr. 10 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr. Wadyum 70 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoście 11 października 1879.

(750 3—3) **E d y k t.**

L. 4760. Dnia 5 marca, dnia 9 kwietnia i dnia 7 maja 1880 każdym razem o

godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 31 w Łukawcu położonej, ciał tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Fedka Skoczylasa własnej, w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 96 złr. 92 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 złr. Wadyum 20 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Załoście 18 października 1879.

(764 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5697. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w sprawie egzekucyjnej lwowskiego zakładu kredytowego właścicielskiego przeciw Michałowi Miszczyżyn o 98 złr. w. a. z pn. publiczną sprzedaż realności pod nr. k. 27 w Krecowie ciał tabularnego niestanowiącej w trzech na dzień 31 marca, 28 kwietnia i 2 czerwca 1880 o godzinie 9 rano wyznaczonych terminach.

Cena wywołania wartość szacunkowa 200 złr. w. a.

Blizsze warunki mogą być przejrzane w registraturze c. k. sądu.

Bircza 29 grudnia 1879.

(636 3—3) **E d y k t.**

L. 11895. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Naftalego Herscha dw. im. Fürstza a w razie jego śmierci tegoż nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 30 grudnia 1879 l. 11895 przez spadkobierców, Jakuba Fürstza a to: Feigi Arona Leiby dw. im. i Beili Fürstów pozwu o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 124 i 125 w Złoczowie sumy 396 złotych polskich czyli 99 zł. w. a. Dom I. pag 148 n. 3. on na rzeź Naftalego Herscha dw. im. Fürstza zahipotekowanej celem zastępowania pozwanego względnie tegoż spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat Dr. Warteresiewicz z dodaniem mu na zastępcę adwokata Dr. Mijakowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego względnie tegoż spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, lub innego obrońcę wybrali, i o tem tutejszemu sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie wynikiem zle skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów dnia 31 grudnia 1879.

(667 3—3) **E d y k t.**

L. 18596. C. k. Sąd obwodowy w Samborze, podaje do wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności w kwocie 38948 złr. 75 ct. w. a. z pn. przez Antoniego Janakowskiego gal. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie dłużnych przedsięwziętą będzie na dniu 18go marca, na dniu 22 kwietnia i na dniu 20 maja 1880 zawsze o godzinie 10tej przed południem w sali audyencyonalnej tut. sądu przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Boberka i części Boberki „Łazowszczyzna“ zwanej w powiecie Turczańskim położonych w gal. tabuli krajowej Dom. 12 pag. 275 i Dom. 62 pag. 451 na Antoniego Janakowskiego wpisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 80666 zł. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum 10 pre. ceny wywołania t. j. sumę 8066 zł. a. w. bądź w gotówiznie bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytow. lub austr. Banku narodowego albo też w galic. obligacjach indeminizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak na wartość nominalną.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotówiznie złożone było, temuż w cenę kupna w liczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacji zwróconem będzie.

Gdyby dobra te, w pierwszym lub w drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania zaś w trzecim terminie niżej ceny wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się czwarty termin na dzień 21 maja 1880 o 10 godzinie rano z tem oznajmieniem, że niestanowiący na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się strony tudzież wstrzykanych tych, którzyby dopiero po dniu 12 października 1879 jakiegokolwiek rodzaju praprawa za pośrednictwem tabuli krajowej względem dóbr Boberka i części Boberki „Łazowszczyzna“ zwanej nabyli lub którymby niniejsza uchwała lub później w tej sprawie wydać się mające uchwały albo wcale nie, albo nie na czas z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora pana adwokata Dra Budzynowskiego zawiadamia.

Sambor dnia 31 grudnia 1879.

(782 1-3) **Obwieszczenie**

L. 5357. C. k. sąd powiatowy w Staremiestcu niniejsze obwieszcza, iż w dniach 19 marca 1880, 19 kwietnia 1880 i 21 maja 1880 za każdym razem o godzinie 11 pp. w budynku sądowym w biurze c. k. sędziego powiatowego celem wydobycia wywalczonej sumy 50 złr. w. a. z procentami zwłoki po 6 proc. od 11 stycznia 1871 bieżąciami i przyznanymi już kosztami sądowymi i egzekucyjnymi w ilości 3 złr. 71 ct., 1 złr. 37 ct., 3 złr., 2 złr. 42 ct., 5 złr. 30 ct., 2 złr. 43 ct., 1 złr. 94 ct. i 7 złr. 85 ct. w. a. jako też kosztów niniejszego podania, które się proszącemu w umiarkowanej ilości 4 złr. 31 ct. w. a. przyznaje na rzecz proszącego Mordka Sascher jako prawonabywcy Iwana Pawlucha egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 63 w Potoku wielkim do pozwanej spadkowej masy Michała Zapotockiego należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem de praes. 26 listopada 1873 l. 4591 zastawniczo opisaną a protokołem de praes. 7 września 1877 l. 3497 egzekucyjnie oszacowaną się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 1300 złr. zakład 130 złr. w. a.

Blizsze warunki licytacji mogą być przejrzone w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Staremiasto 21 lipca 1879.

(772 1-3) **Obwieszczenie**

L. 3597. W sądzie tutejszym odbędzie się 15 marca, 12 i 26 kwietnia 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności nr. 191 w Gilowicach położonych składających się z domu i z dwóch zagrod z powierzchnią 3 1/2 morgów Pawła i Reginy Okrzeszków własnych, niehipoteczných, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 315 złr. wadium 31 złr.

Resztę warunków przegladną można w registraturze.

Slemień 20 listopada 1879.

(742 1-3) **Edykt**

L. 4851. Dnia 19go marca, dnia 23go kwietnia i dnia 21 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod l. 177 w Załoscach starych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Wawrzyńca i Anny Wojnickich własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 95 zł. 92 ct. a. w.

Cena wywołania stanowi kwota 200 zł. wadium 20 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy Załosce 10 października 1879.

(726 1-3) **Edykt**

L. 31085. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należności Galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Mateusza Kołosa i Jacentego Skiminy przypadających a mianowicie: reszty Vtej raty pożyczkowej po 192 zł. VI. VII. VIII. IX. i X. raty pożyczkowej po 192 resztującego kapitału w sumie 2540 zł. 42 ct. kosztów egzekucyjnych w kwocie 37 zł. 72 ct. tudzież dalszych kosztów egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 41 ct. przedsięwzięta zostanie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację posiadłości „Czesze“ z części Kobyleca zwanej „Borówka“ należącej do Matusza Kołosa i Jacentego Skiminy, położonej w powiecie Bocheńskim okręgu sądowym Wiśnickim w dniu 13 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie w biurze pod Nr. 25.

Cena wywołania stanowi suma 5318 zł. jako wartość posiadłości będącej przedmiotem sprzedaży przyjęta przez galicyjski zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki. Jednak, jeżeli cena ta ofiarowana nie będzie, sprzedaż nastąpi nawet poniżej takowej za jakakolwiek cenę.

Wadium licytacyjne przez każdego licytanta przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej złożyć się mające wynosi 350 zł. w gotówce, w książeczkach wkładowych zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub kasy oszczędności, lub w papierach wartościowych kwalifikujących się na lokację majątków sierocych.

Reszta warunków licytacyjnych ustanowionych ts. uchwałą z dnia 14 lutego 1879 l. 3369 i ogłoszonych edyktem z tejże daty pozostaje niezmienną i takowe przejrzone być mogą w registraturze sądowej, gdzie również wyciąg hipoteczny sprzedaż się mającej realności przejrzanym być może.

Kraków 12 grudnia 1879.

(678 1-3) **Edykt**

L. 16728. C. k. sąd obwodowy Samborski w celu za pokojenia rat procentowych od sumy 1000 złr. po 25 zł. w. a. kwartał nie płatnych, z których pierwsza dnia 31 marca 1877 zaś ostatnia dnia 31 marca 1879 do zapłaty przypadła, ogólną sumę 225 zł. w. a. wynoszących tudzież kosztów egzekucyjnych w resztującej sumie 108 zł. 30 ct.

i dalszych w ilości 9 zł. 4 ct. dawniej przyznanych rozpisuje na rzecz Arona Ladena i Dawida Manelesa przymusową w drodze publicznej licytacji skuteczną się mającą sprzedaż dóbr Majniez w okręgu sądowym Łąka położonych, w gal. Tabuli krajowej Dom. 10 pag. 215 zaś w nowej księdze gruntowej dóbr Tab. Tom I pag. 501 wykazu hipotecznego 19 zaoszczędzonych spadkobierców s. p. Henryka br. Brückmana a to: Artura, Alberta, Heleay, Maryi i Karoliny Brückmannów własnych, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 18 marca 1880 i dnia 28 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Rzeczona dobra na tych dwóch terminach, nie będą sprzedane niżej ceny szacunkowej, protokołem ocenienia z dnia 21 lipca 1878 l. 9285 w kwocie 81507 złr. wydobytej, gdyby zaś sprzedaż na tych terminach nienastąpiła, tedy celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 13 maja 1880 o godzinie 10 rano, z tem że niejawiący się wierzyciele, jako do większości jawiących się, przystępujący uważani będą.

Każdy chęć kupienia mający, wnieć przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadium sumę 8150 zł. 70 ct. w. a.

Resztę warunków licytacji można przegladąć w t. s. registraturze.

O tem uwiadamia się interesowane strony tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała do l. 16728/79 rozpisująca niniejszą licytację albo wcale nie, lub należycie nie była doręczona, lub którzyby po dniu 15go sierpnia 1879 do Tabuli weszli z tem, że dla nich postanowił sąd jako kuratora p. Dr. Kohna w Samborze.

Sambor dnia 31 grudnia 1879.

(818 1-3) **Obwieszczenie**

L. 2817. Dnia 18 lutego 1880, tudzież dnia 17 marca 1880 i na dniu 14 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytację gospodarstwo w Mostach Wielkich pod l. 11 położone ciała tabularnego niestanowiące do leżącej masy Iwasia Juroczko należące celem wydobycia przyznanej Abrahamowi Józefowi Mager kwoty 95 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 450 złr.

Wadium 45 złr.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy Mosty wielkie dnia 11 sierpnia 1879,

(819 1-3) **Edykt**

L. 1540. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należności Tajgi Hellmann w kwocie 75 złr. z pn. odbędzie się licytacja realności pod nr. 268 w Sieniawie Michała i Elżbiety Szaryńskich własnej na dniu 11 marca, 8 kwietnia i 13 maja 1880 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 355 złr. wadium 36 złr.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 listopada 1879.

(820 1-3) **Edykt**

L. 10315. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 637 złr. 40 ct. z 7 proc. odsetkami od 23/4 1879 przez c. k. uprz. galic. akc. bank hipoteczny przeciw Meilechowi Mischel wywalczonej przedsięwzięcie w tusądowej kancelaryi w dniach 5 marca, 8 kwietnia i 20 maja 1880 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 4 w Zagrodkach w starostwie lwowskim położonej ciała tabularne stanowiącej.

Cena wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 1750 złr. zakład wynosi 175 złr. w. a.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 20 maja 1880 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 3 listopada 1879 uzyskali, ustanawia się p. M. Kołaja Machowskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 5 stycznia 1880.

(812 1-3) **Edykt**

L. 564 C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że Katarzyna z Wrzeczianów Kubaj go-p dynie z Winnik marciotwoczy-nią uznano i że jej kuratorem Jurka S remetę gospodarza z Winnik adauo.

Winniki 30 styczn a 1880

(814 1-3) **Edykt**

L. 26979. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w wykonaniu odczytu c. k. sądu krajowego lwowskiego z 21 czerwca 1879 l. 28403 celem ściągnięcia sum 483 złr. i 8916 złr. 63 ct. z prz. c. k. uprzyw. akc. galic. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego należących się odbędzie się w

sądzie krajowym w Krakowie przymusowa sprzedaż realności pod l. 96 dz. I w Krakowie położona, dłużnika Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego własna, w 3 terminach dnia 8 marca, 12 kwietnia i 18 maja 1880 każdym razem o godz. 10 rano pod następującymi warunkami:

Cena wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21000 złr.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadium 10/100 ceny wywołania 21000 złr. t. j. sumę 2100 złr. bądź w gotówce bądź w książeczk. gal. kasy oszcz. bądź w galic. obligacyach indemn. lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacje listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“. Wadium nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotówce było złożone w cenę kupna wliczonym zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacji będą im zwrócone.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 24 maja 1880 z tem oznajmieniem, iż nie stawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawiający przystępujący uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzone lub odpisane być mogą.

O tem zawiadamia się obie strony wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, tudzież nieobjętą masę Maryi Kordyanowskiej jakoteż wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 1 czerwca 1879 prawo zastawu na realności l. 96 Dz. I w Krakowie położonej nabyli, jakoteż tych, którymby uchwała licytacyjna, czy też późniejsza wcześniej doręczona być nie mogła do rąk ustanawiającego się kuratora Dr. Lisowskiego i przez edykta.

Kraków 14 listopada 1879.

(679 1-3) **Edykt**

L. 18741. C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia Michała Szulz i Pelescha nie mniej też tychże nieznaných wierzycieli, którzyby możliwe uzyskali byli sekwestrację dochodów handlu pierw wymienionych, że przeciw nim Władysław Ressel, Aniela z Resselów Maslankiewiczowa i Emilia Ressel pod dniem 20 grudnia 1879 l. 18741 wnieśli pozew o uznanie sumy 142 złr. 33 1/2 w w stanie biernym realności pod lk. 15 d/14 n. w rynku w Samborze położonej, Dom I pag. 36 n. 6 on. zapreotowanej za zardawnioną i o ekstabulację tejże z tej realności którą do pisemnego postępowania zdekretowaną skargę celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczono dla tychże ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Kohnowi z zastępstwem adwokata Dr. Witza, a którym pozwani należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące zle skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 31 grudnia 1879.

656 2-3) **ОГОЛОШЕНІЕ**

Ч. 11698. Ц. к. Судъ покѣторый подлѣ до загалной вѣдомости, що въ цѣли заспокоена претенсїи общаго ролнично-кредитоваго заведенїа для Галичныи и Бсковныи оу Львовѣ въ котк 300 зар. а. в. зпрн. розписеться са псалчннх лицитациоу реальности подъ Чк. 45 сѣбр. 116 въ Гравовци положени, а Петра Тсра власной на трѣхъ терминахъ, дна 26 Феврара, 1 Цѣтна и 22 Цѣтна 1880 каждого разс о 10 годникъ рано въ тѣтешномъ сѣдк.

Цѣна выканкана 600 зар. а. в.

Вадюмъ 10%.

На зтомъ терминк продажъ настѣпнть также низше цѣны выканкана Пронний оуслѣвїа можна доккдаться въ т. с. регнстратѣрк.

Стрый дна 11 Новембра 1879.

(652 2-3) **ОГОЛОШЕНІЕ**

Ч. 12500. Ц. к. Судъ покѣторый подлѣ до загалной вѣдомости, що въ цѣли заспокоена претенсїи общаго ролнично-кредитоваго заведенїа для Галичныи и Бсковныи оу Львовѣ въ котк 388 зар. а. в. зпрн. розписеться са псалчннх лицитациоу реальности подъ Чк. 35 въ Гѣрню положени, а Гната Андрсѣико власной на трѣхъ терминахъ дна 26 Феврара, 1 Цѣтна и 22 Цѣтна 1880 каждого разс о 10 годникъ рано въ тѣтешномъ сѣдк.

Цѣна выканкана 800 зар. а. в.

Вадюмъ 10%.

На третомъ терминк продажъ настѣпнть также низше цѣны выканкана Пронний оуслѣвїа можна доккдаться въ т. с. регнстратѣрк.

Стрый дна 11 Анстопада 1879.

(792 1-3) **Edikt**

Zl. 6-73. Bom f. f. Bezirksgericht wird hiemit befannt gemacht, daß zur Vereinarbringung der Forderung des Hrs h H-m r gegen Dmytro Josp d- r pto 129 fl. 11 fr. ö. W. M. G. in den Terminen am 11ten März, am 15 April und am 13 Mai 1880, um 10 Uhr Vormittags die Feilbietung der Realität des Schuldners sub. N. 429 in Nadworna wird abgehalten werden.

Schätzungswert 210 fl.

Wadium 21 fl.

Die näheren Lizitationsbedingungen können hr. eingesehen werden.

Nadworna 17 October 1879.

(710 1-3) **Verlautbarung**

Zl. 7935. Zur Vereinarbringung der von Herrsch Segal und Matko Ueb-rall wider die Erben des Salomon und Mariem Moschel erfügten Summe von 250 fl., wird die erefutiv Feilbietung der den belangten eigenthümlich gehörigen, unter N. 16 in Zimmie vorfindigen, keinen Grundbuchkörper bildenden Realitätshälften, in den Terminen des 3 März 1880 und 7 April 1880, hiergerichts um 10 Uhr Vormittags mit dem ausgeschrieben, daß an diesen zwei Terminen gedachten Realitätshälfte nur um, oder über den Schätzungswert von 347 fl. 50 fr. hintangegeben werden wird im entgegengesetzten Falle hingegen wird zur Feilbietung erleichterter bedingungen die Tagfahrt auf den 1 Mai 1880 hiergerichts anberaumt.

Badium 34 fl. 75 fr.

Die übrigen Lizitationsbedingungen sind in der hiergerichtlichen Registratur ersichtlich.

N. f. Bezirksgericht

Rohatyn 2 Dezember 1879.

(816) **Andmaching**

Zl. 65. Im Konfurse des Leib Pameranz wird zur Liquidirung der nach Abhaltung der allgemeinen Liquidirungstagfahrt von Valentin St. che-m-z angemeldeten Forderung, ferner zur Feststellung der Belohnung des ausgetretenen Masseverwalters Dr. Maube! und zur Verhandlung über die gegen den von dem Masseverwalter vorgelegten Vertheilungsentwurf rechtzeitig eingebrachten Erinnerungen die Tagfahrt auf den 27ten Februar 1880 Vormittags 9 Uhr vor dem Konkurskommissär bei diesem Kreisgerichte angeordnet.

Tarnop 1 am 26ten October 1879.

(775) **Огłoszenie**

L. 1630. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „R. Kindler A. Compg“. interes. komisowy we Lwowie, została dnia 11 stycznia 1880 wełączoną w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przy niej uwidoczniło, że firmę tę stanowią jawni spółnicy Abraham Kindler i Rozalia Kindler na mocy ustnej umowy, że ta spółka z dniem 15 lutego 1879 się rozpoczęła i ma swą siedzibę we Lwowie, tudzież, że każdy z tych spółników jest uprawnionym ważnie podpisywać firmę „R. Kindler et Compg“.

Lwów 17 stycznia 1880.

(807) **Obwieszczenie**

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 3 lutego 1880 wylosowane zostały następujące obligacje pożyczki krajowej z roku 1873.

Serya A. po 100 złr. w. a. Nr. 186, 245, 1107, 1275, 1623, 1631, 1687, 1815, 1851, 1967, 2319, 2356, 2759, 3263, 3545, 3575, 3788, 3866, 4597, 4646, 4767, 4898, 4941, 5036, 5055, 5067, 5649, 5965, 6275, 6323, 7440, 7459, 7469, 7478, 7780.

Serya B. po 300 złr. w. a. Nr. 130, 327.

Serya C. po 500 złr. w. a. Nr. 13, 21, 231, 631.

Serya D. po 1000 złr. w. a. Nr. 15.

Wylosowane obligacje spłacone zostaną w pełnej nominalnej wartości dnia 1 maja 1880 ze zwrotem tych obligacji i kuponów w dniu spłaty kapitału reszcie niezapadłych. Wrazie braku kuponów, wartość ich zostanie z kapitału potrąconą.

Tak spłata kapitału jak i wypłata zapadłych kuponów uskutecznią się w Lwowie: w kasie krajowej;

w Krakowie: w galicyjskim banku dl handlu ogólnemu;

w Pradze: w zakładzie Zvnostenska banka pro Cechu a Moravu.

Po-idea-za obligacyi wylosowanych, którzy zyczą sobie podać się kapitał w jednym z wyżej wymienionych instytutów kredytowych w Krakowie i w Pradze, mają na miesiąc przed terminem spłaty depozować tamże wylosowane obligacje.

We Lwowie dnia 3 lutego 1880.

